

2011/192 • GRUDZIEŃ • DECEMBER • Cena • Ára: 200 Ft.

Polonia Węgierska

MIESIĘCZNIK

A MAGYARORSZÁGI LÉNGYELEK HAVILAPJA



- Pożegnanie
- Obchody Święta Niepodległości
- Święty Mikołaj
- Dwa posiedzenia OSMP
- Wystawa Olgi Bloch
- Pielgrzymka na Jasną Górę

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Dósięgo Roku życzą
Ógólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej i Redakcja

Orkiestra z Woli Mędrzechowskiej; str. 4-5
Fot.: Barbara Pál



Święto Niepodległości w „Bemie”; str. 5
Fot.: Małgorzata Végh



Święto Niepodległości w Kościele Polskim; str. 6
Fot.: Barbara Pál



Święto Niepodległości w Muzeum; str. 7
Fot.: Małgorzata Végh



Konkurs w Szolnoku; str. 8
Fot.: Krystyna Wieloch i Beata Horgos



Polonia Węgierska

MIESIĘCZNIK WĘGERSKIEJ POLONII
A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

Pismo Ogólnokrajowego

Samorządu Mniejszości Polskiej

z kwartalnym dodatkiem GtOS POLONII

Az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat lapja

a GtOS POLONII negyedévi mellékletével

Odpowiedzialny wydawca / Felelős kiadó

dr Csúcs Lászlóné Halina

Redaktor naczelny /

Főszerkesztő:

dr Konrad SutarSKI

Redaktor graficzny /

Grafikai szerkesztő:

Kemény András

Redakcja / Szerkesztőség:

1102 Budapest, Állomás u. 10.

Telefon: 261-3479

E-mail: polweg@polonia.hu

Dzień redakcyjny / Szerkesztőségi nap:

poniedziałek / hétfő: 10⁰⁰-14⁰⁰

Drukarnia / Nyomda:

Ritter Nyomda, Budapest

HU ISSN: 1417-5924

Ukazuje się w każdym miesiącu dzięki pomocy finansowej budżetu centralnego Republiki Węgierskiej, za pośrednictwem Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej oraz dzięki wsparciu finansowemu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” ze środków Senatu RP.

Megjelenik minden hónapban az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat közvetítésével, a Magyar Köztársaság központi költségvetésének köszönhetően, valamint a LK Szenátus és „A Keleten élő Lengyelek” Alapítvány segítségével.

WAŻNE ADRESY - FONTOS CÍMEK

Ogólnokrajowy Samorząd

Mniejszości Polskiej na Węgrzech

1102 Budapest, Állomás u. 10.

Tel.: (+36-1)261-1798, Fax: (+36-1)909-28-56

olko@polonia.hu

Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii

1102 Budapest, Állomás u. 10.

Tel./Fax: (+36-1)260-8023 • muzeum@polonia.hu

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech

1102 Budapest, Állomás u. 10.

Tel./Fax: (+36-1)261-2748 • szkolpol@polonia.hu

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne

Im. J. Bema na Węgrzech

1051 Budapest, Nádor u. 34. II. p.

Tel.: (+36-1)311-0216, Tel./Fax: (+36-1)312-8204

bem@bem.hu

Stowarzyszenie Polskich Katolików

na Węgrzech pw. św. Wojciecha i Dom Polski

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

Tel./Fax: (+36-1)262-6908 • adalbert@enternet.hu

Polska Parafia Personalna na Węgrzech

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

Tel./Fax: (+36-1)431-8414 • leskryza@op.pl

Pozostałe ważne adresy - patrz str. 22.

További fontos címek a 22. oldalon találhatóak.

Pożegnanie

Drogi czytelnicy! Niniejszym pragnę wszystkich powiadomić, że z końcem bieżącego miesiąca, grudnia dobiega końca moja praca na stanowisku redaktora naczelnego „Polonii Węgierskiej”, rozpoczęta prawie dwa i pół roku temu, w sierpniu 2009.

Istnienie i prowadzenie oraz rozwój tego pisma – współzałożonego w grudniu 1995 roku przeze mnie jako ówczesnego przewodniczącego Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej na Węgrzech (oczywiście we współdziałaniu z gronem radnych) i sterowanego na tym stanowisku (jako wydawca odpowiedzialny) do marca 1999 roku, a następnie od lutego 2001 do marca 2007 roku – od samego początku uważałem za jedno z pierwszoplanowych osiągnięć, ale i zadań Ogólnokrajowego Samorządu oraz całej naszej Polonii. Miesięcznik ten – wychodzący początkowo (do lutego 1997 roku) pod tytułem „Magazyn Polonijny” – był przez cały czas najważniejszą pisaną kroniką życia i działalności całej Polonii na Węgrzech, szczegółowym i w miarę obiektywnym rejestratorem naszych dziejów.

W ciągu ostatnich dwóch i pół lat ten charakter czasopisma został utrzymany, zwracaliśmy też uwagę na właściwą stylistykę wypowiedzi, a dobra i uprzednio szata graficzna w bieżącym roku chyba jeszcze bardziej wypiękniała, nabierając szczególnie na zewnętrznych stronach okładki charakteru artystycznego.

Obecnie odchodzę, ponieważ praca redakcyjna zabierała zbyt wiele czasu, potrzebnego mi również na moją indywidualną działalność literacką. Decyzję o rezygnacji podjąłem już w pierwszej połowie bieżącego roku, ale w porozumieniu z kierownictwem OSMMP pozostałem do czasu wyboru nowego redaktora naczelnego, co następuje obecnie, od stycznia 2012. począwszy.

Wszystkim moim współpracownikom z zespołu redakcyjnego, wewnętrznym i zewnętrznym: autorom i tłumaczom tekstów oraz autorom zdjęć, a także organizacjom polonijnym i Ambasadzie RP, Polskiej Parafii i węgierskim władzom pragnę serdecznie podziękować za współdziałanie. Dobrze układała się również współpraca z Ogólnokrajowym Samorządem – wydawcą PW, dzięki czemu Redakcja mogła m. in. dokonać ostatnio zakupu brakującego dotychczas, nowoczesnego zestawu komputerowego z oprogramowaniem umożliwiającym pełne graficzne opracowywanie pisma.

Nowemu redaktorowi naczelnemu i całej Redakcji życzę wiele pomyślności, a wszystkim wymienionym zdrowych, miłych Świąt Bożego Narodzenia i pełnego pomyślności nowego roku 2012.

Konrad SutarSKI

Búcsúzás

Kedves Olvasóink! Ezúton tudatom mindenkivel, hogy jelen hónap, azaz december végén megszűnik a főszerkesztői megbízatásom, amelyet majdnem két és fél éve – 2009 augusztusa óta – láttam el.

A folyóirat létrehozását, kiadását és fejlesztését a kezdetektől fogva a legfontosabb feladatok illetve eredmények között tartottam számon mind az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat, mind az össz-magyarországi polónia szempontjait tekintve. Így volt ez már 1995 decemberétől kezdődően, amikor a képviselőtestület tagjaként, az OLKÓ akkori elnökeként képviselőtársaimmal együtt részt vettem a folyóirat megalapításában, és elnökként egészen 1999 márciusáig – majd később, 2001 februárjától 2007 márciusáig ismét – betöltöttem a felelős kiadó posztját. A Polonia Węgierska – amely kezdetben Magazyn Polonijny néven jelent meg – a fennállása óta mindig is krónika jellegű szerepet (írások formában a legjelentősebbet) töltött be a magyarországi lengyel-ség életében és tevékenységében: átfogó, részletes és viszonylag objektív képet adott az ügyeink állásáról.

Az utóbbi két és fél évben a folyóirat megőrizte ezt a jellegét, viszont nagyobb gondot fordítottunk a nyelvhelyességre, és a korábban is szép grafikai megjelenés idén még vonzóbb lett, különösen a borítólapon tekintetben, amely jelenleg már művészi igényességgel készült.

Távvozok, mert a főszerkesztői munka túl sok időmet vesz el a személyes irodalmi tevékeniségetől. A lemondásra vonatkozó döntésemet már az év első felében meghoztam, de az OLKÓ vezetésével egyeztetve az új főszerkesztő megválasztásáig a helyemen maradtam. A váltás most következik be, 2012 januárjában.

Folytatás a 12. oldalon

11 Listopada, trochę historii i dziś

Nemcsak Lengyelország szerezte vissza kalandos úton a függetlenségét – 123 évi megszállást követően – hanem a Függetlenség Napjának az ünnepe is viszontagságokon ment keresztül. Az államiség 1918-ban történő visszaszerzésének a megünneplésére 1937-ben november 11-ét jelölték ki. Csúpan két éven át került sor az ünnepsésre. A második világháború alatt nem lehetett ünnepelni, a kommunista hatalom pedig az államiség II. világháború után történő helyreállításának július 22-i ünnepével helyettesítette a korábbi ünnepet. Csúpan 1989-ben vált újból ünnepé és munkaszüneti nappá november 11. Természetesen azóta a magyarországi polónia is ünnepel ezen a napon: a bőség zavarával kell küzdenie annak, aki el akarja dönteni, hogy melyik ünnepségen vegyen részt. Idén a fő budapesti ünnepséget a Fővárosi LKÖ szervezte a XIII., a XVIII. és a VIII. kerületi LKÖ-vel karöltve: november 12-én a Művész moziban adott ünnepi hangversenyt – igen gazdag műsorral – a híres Fűvös Tűzoltózenekar Wola Múdrzechowskából (amelynek ez volt az első külföldi fellépése, és másnap a Lengyel Templomban celebrált ünnepi szentmisén a zenei szolgálatot adta). A koncert végeztével a zenekar tagjai és az ünnepelő közönségből a jelentkezők – akik igazán sokan voltak – emlékezetes sétahajózáson vehettek részt az esti Budapest fényeihez gyönyörködve.

Polska, a także Polacy zamieszkali we wszystkich zakątkach kuli ziemskiej obchodzą dzień 11 Listopada, jako Narodowe Święto Niepodległości, dla upamiętnienia rocznicy odzyskanie przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego w 1918 roku po 123 latach od czasu rozbiorów dokonanych przez Austrię, Prusy i Rosję. Odzyskiwanie przez Polskę niepodległości było procesem stopniowym, a wybór daty 11 listopada jest dość umowny. To wtedy właśnie wraz z kapitulacją Niemiec na froncie zachodnim zakończyła się I wojna światowa, a polska Rada Regencyjna będąca tymczasową władzą państwową przekazała dowództwo Wojsk Polskich Józefowi Piłsudskiemu.

Dzień później powierzono mu misję utworzenia rządu narodowego, natomiast 14 listopada został on głową państwa.

Dzień 11 listopada ustanowiono został Świętem Niepodległości ustawą z 23 kwietnia 1937 roku i do czasu wybuchu II wojny światowej obchodzony był tylko dwukrotnie – w 1937 i 1938 roku. Po wojnie, jak zapewne wielu z nas pamięta, w 1945 roku ustanowiono Narodowe Święto Odrodzenia Polski, obchodzone 22 lipca, w rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN z 1944 r., znosząc jednocześnie Święto Niepodległości 11 Listopada. Nie wszyscy obywatele Polski chcieli się z tym pogodzić i w PRL wielokrotnie organizowali 11 listopada manifestacje patriotyczne, krwawo tłumione przez oddziały milicyjne.

Dopiero Sejm PRL IX kadencji ustawą z 15 lutego 1989 r. ponownie ustanowił 11 listopada Dniem Narodowego Święta Niepodległości, czyniąc go jednocześnie dniem wolnym od pracy. Główne obchody, z udziałem najwyższych władz państwowych odbywają się w Warszawie.

To radosne Święto Niepodległości obchodzą również Polacy na Węgrzech dzięki różnym cywilnym organizacjom kulturalnym i samorządom. (Czasami nawet jest tych imprez za dużo i ich uczestnicy muszą się naprawdę poważ-

nie zastanowić, którą z nich wybrać.)

Od początku lat dziewięćdziesiątych z inicjatywy Stowarzyszenie im. Józefa Bema przedstawiciele Ambasady RP oraz organizacji polskich i samorządów w Budapeszcie składają 11 listopada wieńce pod tablicą Marszałka Józefa



Piłsudskiego, umieszczoną na murze przy placu im. Apóra Vilmosa w XII dzielnicy. (Wyjątkowo w tym roku z przyczyn od nas niezależnych, do tego nie doszło).

Inną późniejszą inicjatywą Samorządu Stołecznego Mniejszości Polskiej w Budapeszcie były uroczyste marsze z pochodniami organizowane w latach 1999-2022 od Placu Bohaterów (Hősök tere) – gdzie na Grobie Nieznanego Żołnierza składano wieńce – Aleją Andrássyego aż do siedziby samorządu. Marszom Polaków, przechodnie dołączali również przypadkowi, towarzyszyły orkiestry najczęściej wojskowe z Polski i Węgier, zaś całość zabezpieczali policjanci na motocyklach.

Później trzeba było zrezygnować z tej formy świętowania, ograniczając się tylko do koncertów pod duchem.

Piękny i niezapomniany, inny od dotychczasowych, koncert patriotyczny

odbył się w roku ubiegłym w III dzielnicy. Główną bohaterką była nasza młodziutka śpiewaczka, Szilvia Kókai oraz towarzyszące jej „jednorazowe męskie trio”. Stało się to możliwe dzięki dobrej współpracy SSMP ze Stowarzyszeniem „Polonia Nova”, oraz Samorządami Mniejszości Polskiej II i XIII dzielnicy.

Główną uroczystością dla budapeszteńskiej Polonii zorganizował Stołeczny Samorząd Mniejszości Polskiej tradycyjnie i w bieżącym roku, tym razem z samorządami XIII, XVIII i VIII dzielnicy. Miejscem uroczystości było kino „Művész”, gdzie w sobotę 12 listopada wystąpiła z bardzo bogatym, specjalnie dla nas przygotowanym repertuarem utworów marszowych i koncertowych Orkiestra Dęta z Woli Múdrzechowskiej z woj. Małopolskiego.

Sobotnie uroczystości Święta Niepodległości przygotowane przez wymienione powyżej samorządy, nie skończyły się na koncercie. Po zmierzchu organizatorzy zapewnili wszystkim

chętnym, a było ich naprawdę wielu, jeszcze piękny rejs statkiem po Dunaju. Tu już i członkowie orkiestry mogli nie tylko podziwiać piękny Budapeszt, ale odstawić swoje instrumenty, aby razem z Polonią śpiewać, śpiewać bez końca. Szkoda, że ta godzina tak szybko się skończyła, ale to niezwykle świętowanie z pewnością na długo pozostanie wszystkim w pamięci.

W dniu następnym orkiestra ta dała jeszcze niezapomniany koncert podczas niedzielnej Mszy Świętej w Polskim Kościele, czyniąc ją bardziej uroczystą.

A teraz jeszcze kilka słów o naszych gościach. Amatorska Orkiestra Dęta z Woli Múdrzechowskiej przy gminie Múdrzechów, którą od niedawna kieruje dyrektor Szkoły Muzycznej z Tarnowa Andrzej Komorowski, powstała 22 temu z inicjatywy proboszcza, ks. Zygmunta Wojciecha. Na początku liczyła zaledwie 12 osób, ale w czasach największej

świąteczności i 80. Młodzież dorastała, wyjeżdżała i w tej chwili jest 30 czynnych muzyków oraz 4 uczniów. Najstarszy członek zespołu liczy 65 lat, a najmłodszy 14. Są tu nawet prawie całe rodziny. Orkiestra znana jest dobrze w Polsce z wielu występów, m.in. w Rzeszowie przed Ojcem Świętym, błogosławionym Janem Pawłem II, w Starym Sączu na 700-lecie rocznicy śmierci św. Kingi. Koncerty w Budapeszcie były ich pierwszym i bardzo udanym występem zagranicznym. Zespołowi towarzyszył wicestarosta powiatu Dąbrowa Tarnowska, Robert Pantera i wójt gminy Mędrzechów, mgr. inż. Krzysztof Korzec, co też podniosło rangę uroczystości.

Dziękujemy orkiestrze pięknie za dostarczone nam niezapomniane przeżycia artystyczne podobnie też organizatorom uroczystości, bo potwierdziła się teza, że dzięki ścisłej współpracy kilku samorządów czy organizacji można jesz-



cze pięknie świętować to, co dla nas wszystkich jest tak ważne, aniżeli czyniąc to w pojedynkę.

Tekst: Akor
Zdjęcia: Barbara Pál

Koncert fortepianowy w „Bemie”

A magyarországi polonia jeles személyiségeinek jelenlétében kezdődött a Bem J. LKE ünnepi megemlékezése a Lengyel Függelenség Napja alkalmából november 10-én. Az egybegyűlteket Božena Bogdańska-Szadai, a „Głos Polonii” főszerkesztője köszöntötte. Felidézte november 11-e jelentőségét a lengyelség életében, és áttekintette az 1918 óta eltelt történelmi idők viharait. Utána kezdődött a Magyarországon élő lengyel származású fiatal zongorista, Tóth Kinga Barbara koncertje, amelyet a magyar televízió is felvett. A műsoron Chopin, Bach, Scarlatti, Beethoven és Liszt művek szerepeltek. A kitűnő koncert végén az Egyesület alelnöke virágcsokorral köszöntötte a fiatal művésznőt.

dzień skłania do refleksji o różnych drogach do wolności. W tym to okresie i także później w XX. wieku były podejmowane bardzo trudne decyzje. Zjednoczenie kraju po ponad wiekowym rozbiorze, stworzenie fundamentów dla niepodległego bytu państwa, agresja wielkich sąsiadów w 1939 roku, okupacja i ludobójstwo, dyktat z Jałty i Poczdamu, odbudowa kraju, walka o własną tożsamość i wolność. Nie wszystkie marzenia Polaków się spełniły, nie brakło porażek oraz momentów dramatycznych.

Pani redaktor stwierdziła, że odzyskanie niepodległości to przecież nie tylko jedno ze świąt, w którym trzeba z

pianistka polskiego pochodzenia a mieszkająca na Węgrzech, Kinga Barbara Tóth.

Po tym wprowadzeniu rozpoczął się koncert Kingi Barbary Tóth. W programie koncertu znalazły się następujące utwory: „Polonez” b-moll Fryderyka Chopina, Preludium” i „Fuga” d-moll Jana Sebastiana Bacha, „Sonata” Domenico Scarlatti, „Sonata” G-dur cz. 1 Ludwiga van Beethovena, „Pieśń Mignona” Ferencza Liszta, „Un Sospiro” Ferencza Liszta. Koncert zakończył się gorącymi brawami, wiceprezes Stowarzyszenia podziękował pianistce za wspaniały koncert i wręczył bukiet kwiatów. Następnie młoda utalentowana pia-

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech uczciło Narodowe Święto Niepodległości koncertem fortepianowym. W dniu 10 listopada do siedziby Stowarzyszenia przybyła Agata Zajęga, Kierownik Wydziału Polityczno-Ekonomicznego Ambasady RP w Budapeszcie, Monika Przyborowska - Zastępca Kierownika Referatu ds. Konsularnych Ambasady RP, Ks. Karol Kozłowski SChr - proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech, Dr. Bakonyi Istvánné - dyrektor budapeszteńskiego Oddziału Polskiego Przedstawicielstwa Turystycznego oraz liczni przedstawiciele Polonii.

Gości powitała główna organizatorka świątecznego spotkania, redaktor „Głosu Polonii”, a jednocześnie sekretarz Zarządu Stowarzyszenia - Božena Bogdańska-Szadai. Wspomniała, że dla Polaków 11. listopad to dzień pamięci o ojcach, którzy przyczynili się do odzyskania niepodległości w 1918 roku, o Józefie Piłsudskim, Romanie Dmowskim, Ignacym Daszyńskim, Wincentym Witosie, Ignacym Paderewskim. Ten



obowiązku uczestniczyć, wysłuchać przemówienia i złożyć wieńce. Dla wielu Święto Niepodległości to czas zadumy a dla innych to lekcja patriotyzmu. Aby uczcić godnie to święto do Stowarzyszenia zaproszona została młoda, utalentowana

nistka osobiście przyjmowała gratulacje. Cały koncert filmowała telewizja węgierska.

Tekst i zdjęcia: Małgorzata Végh

W Kościele i w Domu Polskim

A Lengyel Templomban ünnepi szentmisevel emlékezett meg a közösség a Lengyel Függetlenség Napjáról, és hírlát adott az Úrnak, hogy 1918-ban esodával határos módon sikerült visszazerezni és megörizni Lengyelország függetlenségét. Erről a esodáról részletesen is szó esett a vasárnapi mise után a Lengyel Házbán rendezett ünnepségen. Valóban több volt véletlen egybeesésnél, hogy mindhárom megszálló birodalom – amely egymás között osztozott Lengyelországon – egyszerre szenvedett vereséget, aminek köszönhetően az ország újból függetlenné válhatott. Így érthető, hogy a lengyeliségnek miért különösen fontos a haza és annak szeretete, amiről a két misén (pénteken és vasárnap) Karol Kozłowski atya a saját szavaival, illetve Boldog II. János Pál pápa szavait idézve prédikált, hangsúlyozva, hogy a haza nem csak anyagi értelemben jelent gazdagságot, hanem egyúttal a haza jelenti az anyanyelvet, a kultúrát, amely mindenki javát szolgálja, egyúttal pedig erkölcsi kötelezettséget is jelent a megbecsülésére, szeretetére.

Kościele Polskim świętowaliśmy **V** Dzień Niepodległości mszą świętą już w piątek 11 listopada. Ponieważ był to dzień powszedni, msza została odprawiona wieczorem, ale w sposób szczególnie uroczysty, jak na polskich patriotów przystało. Odbyła się ona w intencji Ojczyzny, podczas której dziękowaliśmy Bogu za wolność odzyskaną w 1918 roku, której ceną były jednak rany, okaleczenia i śmierć jakże wielu naszych rodaków.

Celebrujący mszę ks. proboszcz Karol Kozłowski SChR przypomniał nam, co oznacza Ojczyzna dla Polaków – tych co żyją w Polsce i tych pozostałych, rozsia-

miłości w stosunku do nich, niezależnie od tego gdzie żyjemy. Najlepszy tego przykład dał sam papież, błogosławiony Jan Paweł II. Oprawę wokalną mszy dały połączone chóry Św. Kingi i „Alter út” z Veszprém pod wspólną dyrygenturą Sylwestra Rostettera.

Prawdziwy kunszt i profesjonalizm gościnnego chóru z Veszprém poznaliśmy podczas ponad godzinnego ich występu po zakończeniu mszy świętej. Ośmioosobowy ten zespół zaprezentował piękne, wielogłosowe utwory, począwszy od pieśni kompozytorów polskich i europejskich z XIII-XVI wieku, poprzez utwory Franciszka Liszta i Zoltána Kodály'a, po wspaniale wykonane pieśni o świętych z rodu Árpádów, kompozycje samego dyrygenta, który śpiewał razem z pozostałymi członkami chóru.

Drugą uroczystą mszę świętą za Ojczyznę odprawił ks. Karol Kozłowski w niedzielę, 13 listopada, przy tym – myślę – dla wielu z nas miłym zaskoczeniem był jej początek, kiedy to zabrzmiały dźwięki przybyłej gościnie, na samą tylko mszę, Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej z Woli Mędrzechowskiej z Polski. Poślanie mszy były słowa bł. Jana Pawła II głoszące, że „Ojczyzna jest matką ziemską człowieka. Dla nas Polska jest matką szczególnie, mającą dlatego prawo do miłości szczególnej.”

Po Mszy zostaliśmy zaproszeni do wspólnego uczczenia święta Niepodległości w Domu Polskim,

gdzie przewodnicząca Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech Molnárné Cieslewicz Elżbieta, po powitaniu gości, oddała głos współorganizatorom uroczystości, przedstawicielom Samorządu Mniejszości Polskiej na

Kőbányi, z jego przewodniczącym Zoltánem Dankiem na czele. Przybył na spotkanie także wiceburmistrz X. dzielnicy – Gábor Radványi, który rozpoczął swoje wystąpienie słowami autora hymnu węgierskiego Ferencza Kölcseyego, przeczytanymi następnie przez przewodniczącą OSMP Halinę Csúcs w przekładzie na język polski i dającymi do zrozumienia, jak bardzo podobna jest historia obu narodów.

Ową współzależność podkreślił jeszcze dokładniej w przemówieniu dr Konrad SutarSKI, przedstawiając w swoich rozważaniach o charakterze historycznym – ze względu na gości po węgiersku – spłot wydarzeń zachodzą-



cych w Europie podczas I wojny światowej, podczas której wszystkie trzy mocarstwa, które dokonały rozbiórów Polski, poniosły prawie jednocześnie klęskę – i to było prawdziwym cudem, dzięki któremu Polska mogła odzyskać niepodległość. Młode państwo polskie już wkrótce musiało stanąć do walki w obronie swoich granic. Latem 1920 roku, broniąc się przed wielką siłą bolszewickich armii Polacy otoczeni przez nieprzyjacielem państwa nie mieli już czym walczyć. W ostatniej chwili dotarł ogromny transport amunicji z Węgier, przez Rumunię i w dniu Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny stał się nowy cud, „Cud nad Wisłą”, – olbrzymie zwycięstwo Polaków, dowodzonych przez marszałka Piłsudskiego, nad najeżdźcą.

W końcowej części uroczystości wystąpił dobrze brzmiący chór żeński z Parkanów „Stilla Pectus”. Ze wzruszeniem słuchaliśmy jak ten przybyły ze Słowacji węgierski chór zaśpiewał między innymi nasze patriotyczne pieśni „Bogurodzicę” i „Rotę” – i to w języku polskim. Serdeczne im za to dzięki!

Tekst: Alina Fullár
Zdjęcia: Barbara Pál



nych po świecie – podkreślając, że jest ona naszym skarbem nie tylko w pojęciu materialnym. To nasz język ojczysty i nasza kultura, będące wspólnym dobrem nas wszystkich, ale też moralnym nakazem, zobowiązującym nas do szacunku i

Święto Niepodległości w Muzeum Sztuk Pięknych

2011. november 9-én a Szépművészeti Múzeumban tartott fogadást a LK nagykövete, Roman Kowalski úr a magyar diplomáciai testület tagjai illetve a magyar politikai és gazdasági élet legmagasabb rangú szereplői számára, amelyen megjelent a látogatáson éppen Magyarországon tartózkodó Mikołaj Dowgielewicz, Lengyelország külügyminisztere.

W dniu 9 listopada 2011 Muzeum Sztuk Pięknych w Budapeszcie było miejscem przyjęcia z okazji polskiego Narodowego Święta Niepodległości. Uroczysty bankiet wydał Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny RP na Węgrzech - Roman Kowalski. Wśród przybyłych gości byli członkowie Korpusu Dyplomatycznego akredytowanego na Węgrzech, politycy węgierscy, przedstawiciele tutejszej Polonii i biznesu, a obecny był także, przebywający w Budapeszcie, wiceminister Spraw Zagranicznych RP - Mikołaj Dowgielewicz.

Przed wejściem do muzeum wartę pełnili członkowie Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznego Legionu Polskiego im. gen. J. Wysockiego. Przybyłych gości witał ambasador Roman Kowalski wraz z pracownikami ambasady.

Ambasador Kowalski, otwierając uroczystość, przedstawił ważność odzyskania niepodległości Polski w 1918 roku oraz obecną rolę i znaczenie naszego kraju w Europie i na świecie. Zaprosił on też przybyłych gości do obejrzenia wystawy przedstawiającej postać pol-

skiego noblisty poety i pisarza Czesława Miłosza oraz filmów promujących Polskę.



Tekst i zdjęcia: Małgorzata Végh

Kultura i niepodległość w Pécsu

November 11-12-én zajlottak Pécsen a Lengyel Kultúra Napjai. Az időpont miatt a programok tematikája a lengyel függetlenség visszaszerzésére összpontosított. Az első nap köszöntő ünnepi beszédei után megnyílt Halina K. Krawczun keramikuskiallítása. A nap végén Jerzy Hoffmann „Kislovag” című filmjét lehetett megtekinteni. Másnap Sutarski Konrád tartott előadást „Lengyelország függetlensége a lengyel irodalom fényében”. Utána egy fotodokumentum-kiallítás megnyitója következett „Lengyel közösségek, lengyel emlékek Pécsen és Baranyában” címmel. A nap záróeseményeként a „Menjünk holnap moziba” című lengyel filmdrámát vetítették le.

Zorganizowane w Pécsu Dni Polskiej Kultury odbyły się w dniach 11 i 12 listopada i dlatego związane zostały datą oraz tematyką z polskim dniem odzyskania niepodległości. Był to szereg imprez urządzonych w Domu Pannońskim, a przygotowało je organizacyjnie - wyrosłe z miejscowego Samorządu Mniejszości Polskiej - Polskie Stowarzyszenie Młodzieżowe im. Stefana Batorego, przy sponsorskiej pomocy tegoż Samorządu oraz Narodowego Funduszu Cywilnego (Nemzeti Civil Alap).

Pierwsze popołudnie rozpoczęło się wspomnieniami związanymi z wyzwoleniem Polski z wielokowej niewoli. Z tej okazji przemówienia wygłosili: przewodnicząca pécsenkiego SMP - Maria Jolanta Zemplényi oraz przybyła z

Budapesztu przewodnicząca Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej - Halina Csúcs, podkreślając pamięć historycznych powiązań tych dwóch krajów, pogłębianą obecnie z okazji podwójnej prezydentury Węgier i Polski UE. Po tym podwójnym wstępie nastąpiło otwarcie kameralnej wystawy malarsko-ceramicznej znanej i cenionej również zagranicą artystki plastyka - Haliny K. Krawczun. Otwarcia ekspozycji i omówienia tej twórczości dokonał historyk sztuki György Várkonyi. Dzień zakończony został emisją filmu Jerzego Hoffmanna - „Pan Wołodyjowski”, w węgierskiej synchronizacji (noszącej tytuł „A kislovag”).

Na drugie popołudnie zaproszony został niżej podpisany z wykładem „Niepodległość Polski w świetle polskiej

literatury”. Był to temat wdzięczny, ale temat-morze, z którego trzeba było wylać - z racji ograniczenia czasowego - jedynie to co najważniejsze. Następną imprezą dnia drugiego było otwarcie (w innej sali, aniżeli Haliny Krawczun) wystawy dokumentalno-fotograficznej „Polskie środowiska, polskie pamiątki w Pécsu i w Barany”, którą omówił i otworzył kierownik Katedry Filologii Słowiańskich - doc. dr Robert Wołosz. Przy tej okazji wydany został ciekawy, dwujęzyczny zeszyc „Polskie pamiątki w mieście Pécs i w województwie Baranya”, opracowany przez Zoltána Erdősa, a wydany przez Polskie Stowarzyszenie Młodzieżowe. Ostatnią imprezą Dni Polskiej Kultury był dramat filmowy Michała Kwiecińskiego „Chodźmy jutro do kina”.

Warto na zakończenie podkreślić, że organizacji dwudniowej serii imprez i wydania zeszycu o polskiej tematyce podjęło się istniejące od 2004 roku, ale słabo dotychczas widoczne Polskie Stowarzyszenie Młodzieżowe Stefana Batorego, kierowane przez wymienionego powyżej Zoltána Erdősa.

Lekcja historii w Szolnoku

Az ezeréves lengyel-magyar kapcsolatok talaján kivételesen szívélyes barátság sarjadt a két nép között. Ennek emlegetése azonban közhelyszerűen hat, ha nem párosul a történelem alapos ismeretével. Vajon milyen alapos tudással rendelkez az ifjúság e témakörben? Szolnokon e kérdésre való tekintettel rendeztek november 11-én (a Lengyel Függetlenség Napján) lengyel-magyar történelmismereti vetélkedőt a középiskolás diákok számára. Négy lengyel és négy magyar iskola diákjai mérték össze a tudásukat. A három napos kísérő kulturális programok során a fiatalok személyes barátságok kötése is lehetőség nyílt. A bielsko-bialai és a szolnoki iskolák tanulói többek között budapesti kiránduláson is részt vehettek, amelynek során meglátogatták a Parlamentet is. A jövő évi vetélkedőre Bielsko-Bialában kerül sor.

nimi postacią Józefa Bema, polskiego generała o przydomku ojczulek. Podobnie wysoki był poziom znajomości dalszych tematów konkursu: czasu II wojny światowej i polskiego uchodźstwa na Węgrzech; a także polskiej pomocy udzielanej Węgrom w 1956 roku, po poznańskiej wiośnie, wszak Polacy dosłownie własną krwią ratowali życie rannych w węgierskiej październikowej rewolucji. Młodzi konkursowicze znali na przykład nazwiska i czyny młodych ofiar rewolucji: Romana Strzałkowskiego i Pétera Mansfelda,

W towarzyszących programach kulturalnych, w przeciągu trzech dni zna-

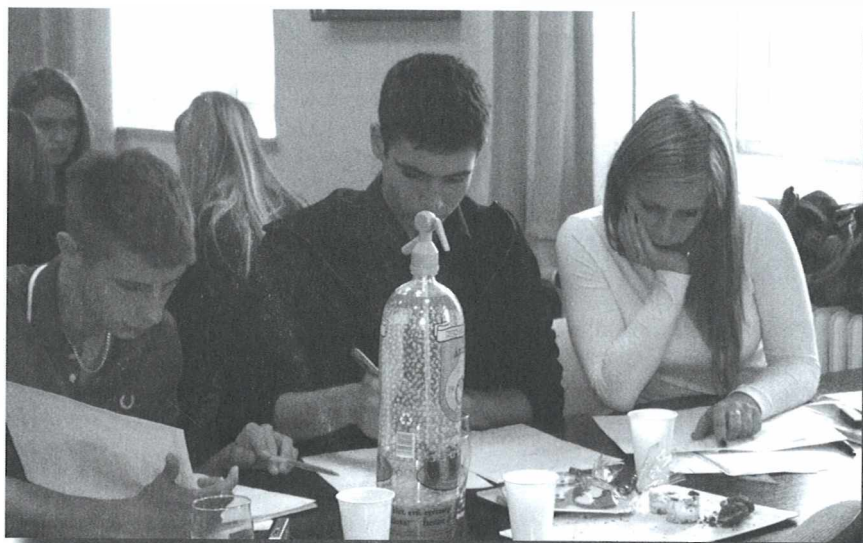
Na przestrzeni wieków tysiącletnie kontakty polsko-węgierskie prześlute były wyjątkowo serdeczną przyjaźnią i sympatią. Prawdopodobnie nie znajdziemy podobnego przykładu w historii innych narodów. Podstawą tej przyjaźni są wzajemne doświadczenia i wspólny los, który połączył nas na dobre i złe.

Jednak co wie dzisiejsza młodzież o tym wszystkim, w jaki sposób pielęgnuje ona spuściznę rodziców, dziadów, pradiadów, którzy pamiętali o tych wartościach przez wieki, aż po dzień dzisiejszy.

Samo wspomnianie przyjaźni często powierzchownie brzmi, powoływanie się na tradycję czy przywoływanie wydarzeń historycznych bez rzetelnej znajomości historii staje się pustą frazeologią.

Z inicjatywy Samorządu Mniejszości Polskiej w Szolnoku, przy wsparciu Ambasady Polskiej, Wydziału Konsularnego, samorządów - Wojewódzkiego Jász-Nagykun-Szolnok, Miasta Szolnok, a także miasta Bielsko-Biała odbył się 11 listopada, w dzień Święta Niepodległości, w gmachu muzeum im. Jánosa Damjanich polsko-węgierski turniej

historycznych wydarzeń zmierzyły ze sobą cztery polskie i cztery węgierskie szkoły. Pieczolowite przygotowanie,



wysoki poziom prezentacji historycznych utwierdziły nas w przekonaniu, że startujący uczniowie znakomicie zapo-

zły się chwile na nawiązanie osobistych przyjaźni. Polscy i węgierscy uczniowie mieli możliwość zwiedzenia Budapesztu, byli także w Parlamencie.

Przekazania nagród konkursu historycznego dokonali poseł do Sejmu, burmistrz miasta Szolnok Ferenc Szalay, dr Tibor Szép sekretarz główny Województwa Pest oraz Péter Erdei przewodniczący miejscowego Samorządu Mniejszości Polskiej, co miało miejsce w sali reprezentacyjnej Urzędu Miasta Szolnok.

Dwa pierwsze równorzędne miejsca zostały przyznane – zespołowi polskiego Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika z Bielska-Białej oraz węgierskiego Liceum im. Katalin Vargi z Szolnoku. Na drugim miejscu ułożyło się Gimnazjum nr 2 im. Janusza Kusocińskiego z Czechowic-Dziedzic, a trzecie miejsce zajęło Technikum Gastronomiczno-Handlowe z Szolnoku.

Następna runda turnieju wiedzy o wspólnej polsko-węgierskiej historii odbędzie się w przyszłym roku w Bielsku-Białej.



historyczny dla młodzieży ze szkół średnich. Funkcję przewodniczącego w pięcioosobowym jury sprawował dr Konrad Sutarski – pisarz i publicysta. Stopień wiedzy i znajomości polsko-węgierskich

znali się tematyką konkursu: okresem panowania Stefana Batorego, jednym z najbardziej kwitnących w historii Polski; węgierskimi walkami wyzwoleniczymi lat 1848-49 i nierozzerwalnie związaną z

*Tekst i zdjęcia:
Krystyna Wieloch i Beata Horgos*

Radosne chwile z Mikołajem w „Bemie”

December 1-jén gyermekzsivajjal telt meg a Bem LKE székháza. A Mikulásra várva a gyerekek először kifestőket készítettek, aztán énekszóval csalogatták a nevezetes vendéget, majd a felnőttekkel együtt táncra perdültek. Végül csengettyűszóval megérkezett a várva várt Mikulás, akit a gyerekek énekkel köszöntöttek. Megmutogatták neki a rajzaikat, vagy verset szavaltak, esetleg énekeltek. A kisebbek az ölébe ültek. A Mikulás bűcsuzól még táncolt egyet a kicsinyekkel (amit ők nagyon élveztek), aztán útra kelt. Befejezőképpen kézművesfoglalkozás várt a gyerekekre, melynek során szép díszeket készíthettek a közelgő karácsonyra, az ünnepi karácsonyfára.



Pierwszego grudnia przybył na Węgry fiński Mikołaj - Joulupukki, aby przekazać najważniejsze instrukcje węgierskim pomocniczym Mikołajom. Właśnie jeden z tych pomocników, Mikołaj, mówiący po węgiersku i po polsku, został zaproszony na dzień 3 grudnia, do budapeszteńskiej siedziby Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema na Węgrzech.

Pomieszczenia Stowarzyszenia rozbrzmiały głosami dzieci i towarzyszących im dorosłych. Spotkać można było nawet trzy pokolenia: dzieci w asyście mamy, taty, babci oraz dziadka. Przybywających witali członkowie zarządu PSK oraz przedszkolanki: Małgorzata Pietrzyk, Anna Lang i Małgorzata Juhász. Przedszkolanki, po pokazaniu choinki, poprosiły dzieci, aby wykonały malowanki dla Mikołaja, co każde z nich chętnie uczyniło.

Gdy sala zapelniała się po brzegi, prezes Halina Csúcs zaprosiła dzieci, aby usiadły przed choinką i powitała je serdecznie, podobnie jak i osoby towarzyszące. Już czuło się, że atmosfera jest podniosła i wspaniała, lecz, gdy mikrofon przejęła - prowadząca uroczystość - Małgosia Pietrzyk, pomieszczenia rozbrzmiały muzyką i śpiewem. Dzieci śpiewały piosenki o choince, o Mikołaju oraz tańczyły wraz z dorosłymi.

Przybycie długo oczekiwanego Mikołaja poprzedziły dźwięki dzwoneczków. Dzieci przywitały gościa piosenką przygotowaną specjalnie dla niego. Odważnie podchodzili do niego, a niektóre nawet śpiewały piosenki, mówiły wierszyki lub pokazywały swoje rysunki. Najodważniejsze maluchy siadały na kolanach zacnego gościa, a rodzice robi-

li uroczyste zdjęcia. Nie obyło się również bez grupowych zdjęć z Mikołajem. Przed pożegnaniem Mikołaj zatańczył jeszcze z maluchami, co było dla nich wielką atrakcją.

Po tych podniosłych momentach dzieci zostały zaproszone na poczęstunek. W międzyczasie panie przedszkolanki przygotowały materiały, aby dzieci mogły własnoręcznie przygotować ozdoby choinkowe, jako prezenty na święta do domu, co również cieszyło się wielkim zainteresowaniem. Spotkanie było bardzo miłe, rodzinne, - także dzięki sponsorom z SMP III. V. VIII. i XI dzielnic Budapesztu oraz z Mniejszości Ormiańskiej, której przedstawiciele co roku świętują dzień Mikołaja z nami.

Tekst i zdjęcia: Małgorzata Végh

Św. Mikołaj w Ujpeszcie

A Mikulás meglátogatta az Országos Lengyel Iskola újpesti tagozatának diákjait, akik ünnepi műsorral fogadták őt. Az éneklések, versmondások során a Mikulás meggyőződhetett a gyerekek nyelvtudásáról is és édes ajándékokkal kedveskedett nekik.

6. grudnia przyszedł do uczniów Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej Ujpeszteńskiego Oddziału długo oczeki-

wany św. Mikołaj. Uczniowie oczywiście powitali go po polsku i zaśpiewali mu piosenkę Kukuleczka. Trzeba dodać, że są to dzieci, które nie mają korzeni polskich, a uczą się języka polskiego, bo szkoła, w której odbywają się lekcje, ma kontakty z podobną w Polsce w gminie Leszno. Mikołaj, zanim rozdał paczki, sprawdził jak uczniowie opanowali język polski. Zosia zagrała kolędę Lulaj, że Jezuniu, Beata zarecytowała wiersz

Brzechwy; Na kanapie leży pies; „Szła dziewczeczka” i tak po kolei wszyscy. Szkoda, że nie było uczennic bliźniaczek, które rozchorowały się. Potem jeszcze św. Mikołaj pytał się o rodziny, które uczniowie - i to potrafili ładnie po polsku - potrafili przedstawić. Na zakończenie wszyscy serdecznie Mikołajowi podziękowali za słodkie prezenty.

Asia Prziszler

Święty Mikołaj w przedszkolu Domu Polskiego

A hó hiánya ellenére meglátogatta a Mikulás a lengyel kisgyerekeket, akik ajándékosmagot kaptak tőle, és mindezt versek szavalásával, énekléssel köszönték meg neki.

Pomimo braku śniegu 3 grudnia do naszego przedszkola zawitał długo oczekiwany przez dzieci gość - święty Mikołaj. Choć nie przybył zaprzęgiem

reniferów, przybył do nas w tajemniczy sposób z wielkim workiem prezentów. Dzieci otrzymały paczki ze słodkościami. Radości było co nie miara; wszyscy bawi-

li się doskonale, dzieci recytowały wierszyki i śpiewały piosenki, których nauczyły się w przedszkolu.

Bardzo serdecznie dziękujemy Kochanemu Świętemu Mikołajowi, oraz Siostrzom za przygotowanie tej wspaniałej zabawy.

Barbara Pál

Wystawa Szopek Krakowskich w Domu Polskim

December 4-én a Mikulás ünnepséghez kapcsolódóan a Lengyel Házban fotókiállítás nyílt krakkói templomi bellehemekről, illetve a bellehemkészítő versenyen kiállított művekről (módbeliak gazdagon díszített, sokszínű, különleges hangulatú építmények, amelyek krakkói építészeti elemeket tartalmaznak). Aznap a szentmisét a „Kleksiki” gyerekkórus és a Niedzice-beli „Csárdás” együttes éneklése kísérte, a Mikulás ünnep végén pedig a „Csárdás” együttes tartott nagy sikerű táncbemutatót.

W 7 dniu 4 grudnia po mszy św. wzbogacanej śpiewem zespołu „Czardasz” z Niedzicy, oraz zespołu dziecięcego „Kleksiki” przeszliśmy do Domu Polskiego, gdzie odsłonięta została wystawa fotograficzna szopek z różnych kościołów krakowskich, jak również z konkursu szopek pod pomnikiem A. Mickiewicza, a znalazły się na wystawie także trzy prawdziwe szopki krakowskie, stanowiące już od wcześniejszego czasu własność Stowarzyszenia Św. Wojciecha. Organizatorem wystawy byli: Małgorzata Soboltyńska oraz Piotr Jantos z Krakowa. Po otwarciu przyszedł święty Mikołaj, który spotkał się z dziećmi i przyniósł im podarki. Na zakończenie zespół „Czardasz” zaprezentował piękne tańce w strojach regionalnych.

Kraków jest to jedno z najpiękniejszych i najciekawszych miast polskich, bardzo bogate w historię, kulturę, tradycje patriotyczne i obrzędowość spotykaną tylko w tym rejonie Polski. Co roku na Rynku

Krakowskim pod pomnikiem Mickiewicza odbywa się Konkurs Szopek. Konkursy krakowskie są uroczystością niejako rodzinną, a nawet pokoleniową, bo uczestniczą w nich całe rodziny: dziadkowie, rodzice i dzieci, dając w ten sposób wyraz przywiązania do tradycji, sztuki i religii. Szopki krakowskie są oparte na elementach architektury i sztuki krakowskiej. Są to niejednokrotnie wielopoziomowe, bogato zdobione budynki z wieżami, skonstruowane z lekkich materiałów. Mają one służyć jako godne miejsce przedsta-

wiania wielkiej tajemnicy Narodzin Syna Bożego. Pierwszy konkurs odbył się w 1937 r., II wojna przerwała konkursy. Po wojnie pierwszy konkurs, a zarazem trzeci z kolei, zorganizowano w grudniu 1945 r. Wtedy na miejscu zburzonego pomnika Adama Mickiewicza zabłysły kolorowymi światłami 59 szopek. Od 1946 roku organizacją konkursów nieprzerwanie zajmuje się Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.

*Tekst: Małgorzata Soboltyńska
Zdjęcie: Piotr Jantos*



Dzień Narodowości w woj. Békés

Békés megyében idén Tótkomlóson ünnepelték a Nemzetiségek Napját 6 nemzeti kisebbség (szlovák, cigány, román, német, szerb és lengyel) részvételével december 9-én. Az ünnepségen részt vettek a megyei és városi vezetők is. Az ünnepség kulturális részében Veres József és tanítványai képviselte a polóniát: mazurkát játszottak hegyedűn.

9 grudnia 2011 r. Dzień Narodowości w Województwie Békés obchodziliśmy w Tótkomlós. Uroczystość, jak co roku zorganizował Samorząd Wojewódzki przy współudziale 6 mniejszości działających w tym województwie (słowacka, cygańska, rumuńska, niemiecka, serbska i polska). Zgromadzonych powitała burmistrz miasta Tótkomlós – dr. Rita Garay a przemówienie nawiązujące do tradycji obchodów Dnia Narodowości w naszym regionie wygłosił Zoltán Farkas – przewodniczący samorządu wojewódzkiego. Doradca przewodniczącego, Péter Tolnai wręczał plakiety i dyplomy uznania dla zasłużonych działaczy mniejszościowych.

Ze strony polskiej w tym roku odznaczona została Rázga Józsefné – dyrygentka chóru im. Chopina z Békéscsaby, za rozszerzanie polskiej kultury chóralnej i muzycznej na Węgrzech. W części artystycznej poszczególne narodowości ukazały część swej kultury. Veres József wraz ze swą uczennicą na skrzypcach

przekazali zebrany rytm i piękno polskiego mazurka. Program zakończył wypiciem toastu i złożeniem życzeń

świętecznych i noworocznych z-ca burmistrza Tótkomlós – Ferenc Takács.

Bardzo nam było miło, że uroczystość zaszczycili swą obecnością Zsolt Bátori – z-ca Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej na Węgrzech wraz z małżonką.

*Tekst: Małgorzata Leszkó
Zdjęcie: Pál Leszkó*



2011/11/05

Literackie spotkanie w Érdzie

November 19-én Érdén SutarSKI Konrád irodalmi estjén vehettek részt az érdeklődők. A szerző többek között bemutatta „Mój Katyn” című könyvét. A katyni tragédia rengeteg lengyelült sújtott: csak a jelenlétük között is három család volt érintett.

Dnia 19 listopada br., w Miejskiej Bibliotece w Érdzie, odbyło się spotkanie z Konradem SutarSKim, zorganizowane przez miejscowe Polsko-Węgierskie Stowarzyszenie Kulturalne. Na uroczystości autor zaprezentował swoje dwie najnowsze

książki: polsko-węgierskie eseje i wiersze „Obawy i nadzieje” oraz „Mój Katyn”. Wiersze poety: „Moje miasto”, „Gdybyśmy umieli” (wracając z pogrzebu węgierskiego poety, Gáspára Nagya) oraz „Pamięci ojca” odczyta artystka Eszter Sziget, która również zaśpiewała po polsku i po węgiersku pieśń „Ojczyzna moja”. Jak bardzo dużo rodzin polskich zostało strasznie skrzywdzonych przez zbrodnię katyńską przemawia fakt, że wśród samych tylko uczestników spotkania były aż trzy osoby, które straciły w niej swoich bliskich.

Włada Rega

Ponowne spotkanie tancerzy seniorów

Az egykori Bem József Lengyel-Magyar Néptáncgyűttes idén is megtartotta baráti találkozóját. Az együttes történetében összesen kb. 500 táncos fordult meg. Az összejöveteleken általában 20-30 fő vesz részt. A mostani találkozónak konkrét célja is volt. Már korábban felvetődött, hogy jövő nyárra szervezni kellene egy senior táncosok találkozóját. El kellett dönteni, lesznek-e, akik vállalják a próbára járást, hogy utána egy közös nyári utazás keretében nosztalgizzanak valahol Lengyelországban.

Członkowie dawnego Polsko-węgierskiego Zespołu Tańca Ludowego im. J. Bema i w roku bieżącym, teraz ostatnio, zgromadzili się na przyjacielskim spotkaniu w siedzibie Stowarzyszenia Kulturalnego im. Bema. Przez Zespół przewinęło się w swoim czasie łącznie około 500 tancerzy. Nie wszystkim udało się odnaleźć po latach, ale w spotkaniach bierze udział przeciętnie po jakichś 20-30 osób, a także patrzy na nas gdzieś z góry dawna kierowniczka Zespołu, Janina Kószeghy.

Obecnemu, tradycyjnemu spotkaniu przyświecał dodatkowy, przyjemny cel. Nasz ówczesny choreograf – István Herczegh – odkrył w facebooku dawnych przyjaciół, z czasów I Światowego Festiwalu Polonijnego Tańca Ludowego (1969). Dzięki temu naro-



dziła się myśl, aby w przyszłym roku, latem, urządzić w Polsce międzynarodowe spotkanie tancerzy seniorów, na które mamy już zgłoszenia z paru krajów europejskich, a także ze Stanów Zjednoczonych i z Kanady. Trzeba zatem do tego czasu przypomnieć sobie i wyćwiczyć parę tańców, żyjąc nie tylko wspomnieniami.

Tekst: Hanna Hasznos. Bíró Zdjęcie: István Herczegh

Dwie wieści z Ujpesztu

Két újpesti híradás egy név- és születésnapi ünnepségről, illetve egy nemzetiségi kórusfesztiválról, amelyen a polóniát a Szent Kinga kórus és a Kleksiki együttes képviselte.

25 XI. odbyło się spotkanie w siedzibie SMP w Ujpeszcie związane z imieninami: Tereni, Stasi, Kasi i urodzin Halinki. Życzeniom nie było końca. Wszyscy wierzyli na zakończenie, że jeżeli założą czapki mikołajkowe to 6 XII św.

Mikołaj spełni ich życzenia. Tak myślą dorośli i niech im te życzenia się spełnią. 26.XII tym razem w DK im. Adi Endre odbył się Festiwal Chórów Mniejszościowych. Nas Polaków reprezentowali: Chór św. Kingi i Kleksiki, które

swym występem podbiły serca zebranych. Na zakończenie wszystkie chóry odśpiewały po węgiersku Barkę, by uczcić naszego Błogosławionego papieża Polaka Jana Pawła II. Powyższe imprezy odbyły się w Ujpeszcie IV dzielnicy.

W imieniu SMP w Ujpeszcie

Asia Prizola

Miłosz w Veszprém

Czesław Miłosz irodalmi estét rendeztek a veszprémi Katolikus Gimnáziumban. Cséby Géza író, történész és műfordító tartott lebilincselő előadást tartott a lengyel irodalom történetéről, középpontba állítva a Nobel-díjas irodalmár munkásságát. Miłosz versek is elhangzottak lengyel és magyar nyelven, továbbá a megjelentek meghallgathatták Chopin e-moll szonátáját.

Wczwartek 24 listopada o godz. 16.30 w sali Gimnazjum Katolickiego w Veszprém odbyło się Popołudnie Literackie poświęcone twórczości polskiego Noblisty Czesława Miłosza.

Autorem bardzo interesującego wykładu, przedstawiającego zarys literatury polskiej od jej początków, a szczególnie eksponującego twórczość Miłosza, był znany z zasług dla polskiej kultury i literatury historyk, pisarz i tłumacz Cséby Géza. Ilustracją wydarzeń z życia polskiego twórcy były wiersze poety recytowane po węgiersku przez uczniów veszpremskiego gimnazjum: Melindę Kiss i Marka Dergez, a w oryginalnej polskiej wersji prezentowane przez studentkę drugiego roku filologii polskiej Weronikę Papp.

Do miłego nastroju wieczoru przyczyniła się również Julia Kövesdi, brawurowo wykonanym walcem e-moll Chopina.

Renata Winiarska

Dwa posiedzenia OSMF i spotkanie z wyborcami

November 12-én és december 3-án tartotta az ez évi utolsó két ülést az OLKÖ, az utóbbit délután közmeghallgatás követte. A novemberi ülésen elfogadták a 2011-es költségvetés első három negyedéves teljesítését, továbbá az OLKÖ 2012-es munkatervét. Fontos napirendi pontok voltak a Lengyel Ház – amely az OLKÖ intézményeként Kulturális-Oktatási Központtá alakult az év során – ügyeire vonatkozó döntések: még kérdéses a magyar államtól kapott anyagi támogatás mértéke, de a tavalyi 6,8 MFT-nál nem lesz kevesebb; nem írnak ki pályázatot az igazgatói tisztségre, hanem 2013 március végéig a jelenlegi igazgató, Molnár Cieslewicz Elzbieta marad az. – A decemberi ülésen döntöttek arról, hogy 2012. január 1-től Desbordes-Korcsév Katarzyna tölti be a PW főszerkesztői székét. Az OLKÖ költségvetéséből 500 EFT-ot csoportosítottak át – a megítélt, de még nem folyósított magyar állami támogatást megelőlegezendő – a derenki iskolaépület állagmegóvási munkáira. Végezetül elfogadták a Pénzügyi Ellenőrző Bizottság jövő évi munkatervét. – A közmeghallgatáson Csúcs Halina elnök asszony bemutatta az Önkormányzat, az önkormányzati iroda és az OLKÖ három intézményének a tevékenységét, beszélt az OLKÖ ez évi tevékenységéről és kapcsolatrendszéről, végül ismertette a jövő évre vonatkozó terveket.



Posiedzenia

Dwa ostatnie posiedzenia w bieżącym roku Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej odbyły się 12 listopada oraz 3 grudnia, w siedzibie własnej. Tuż po zakończeniu posiedzenia grudniowego, jeszcze tego samego dnia, we wczesnych godzinach popołudniowych, miało także miejsce doroczne Spotkanie z wyborcami.

Na każdym z tych posiedzeń liczba obecnych radnych była zaledwie wystarczająca, około 55-60 % (13 i 14 osób), a na spotkaniu z wyborcami pozostało nawet zaledwie kilkoro radnych, czego nie należałoby traktować jako stanu normalnego.

W trakcie posiedzenia listopadowego zostały przyjęte przez Zgromadzenie wyniki realizacji planu wydatków za pierwsze trzy kwartały bieżącego roku. Przyjęty został następnie plan pracy Samorządu na rok 2012. Wynika z niego między innymi, że jego najbliższe przyszłoroczne posiedzenie zostało wyznaczone na 25 lutego, organizowany przez OSMF Bal Polski odbędzie się 18 lutego, w połowie kwietnia zapadnie decyzja o finansowym wsparciu przez Samorząd organizacji polonijnych, Dzień Węgierskiej Polonii przypadnie na 23 czerwca, a odpust w Derenku na 22 lipca. Ważną kwestią były sprawy związane z rozpoczęciem działalności przez tworzone obecnie Centrum Kulturalno-Oświatowe. Nie jest jeszcze wiadome, jakiej wielkości dotację otrzymała insty-

tucja od państwa węgierskiego w roku 2012, ale przekazywana dotychczas z tego źródła Domowi Polskiemu (jako instytucji OSMF) rokrocznie suma 6,8 miliona Ft pozostanie i w roku najbliższym przekazana dlań jako filii CK-O, na ulicę Újhegyi. Podjęta została też decyzja, że Samorząd nie rozpisze obecnie konkursu na stanowisko dyrektora Centrum K-O, a przedłuży i rozszerzy umowę z dotychczasowym dyrektorem Domu Polskiego – Elzbieta Molnár Cieslewicz – mianując ją dyrektorem całej instytucji CK-O na okres do końca marca 2013 roku.

Posiedzenie grudniowe przyniosło rozwiązanie co do osoby redaktora naczelnego Węgierskiej Polonii. Po rezygnacji niżej podpisanego przyjęta została na to stanowisko Katarzyna Desbordes-Korcsév, przy

czym obowiązki swoje obejmie ona z dniem 1 stycznia 2012 r. Podobnie jak w listopadzie, tak i na posiedzeniu grudniowym stanęły sprawy Centrum Kulturalno-Oświatowego. Przyjęto, że przyznana przez Ministerstwo Administracji i Sprawiedliwości Ogólnokrajowemu Samorządowi Mniejszości Polskiej – ale nie przekazana jeszcze – dotację 500 tysięcy Ft (z przydziału interwencyjnego) Samorząd zadatkuję na prace związane z „ochroną stanu miejsca pamięci Derenk”, przez które to sformułowanie należy rozumieć usunięcie pęknięć i innych uszkodzeń budynku dawnej szkoły, jakie powstały od czasu zakończenia w 2008 roku odbudowy tej nieruchomości. Stosunkowo krótkie to posiedzenie zakończone zostało przyjęciem przez Zgromadzenie Radnych planu pracy Komisji Finansowo-Kontrolnej.

Spotkanie z wyborcami

Po zakończeniu grudniowego posiedzenia OSMF (3 XII) i krótkiej przerwie odbyło się zapowiedziane przez ten organ Spotkanie z wyborcami, - jakkolwiek przy niewielkiej frekwencji.

Ważnym, wprowadzającym elementem było roczne Sprawozdanie przewodniczącej OSMF, Haliny Csúcs. Przedstawiona została w nim praca samego Samorządu, jego Biura, a także należących do OSMF instytucji: Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej, Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii oraz Domu Polskiego/Centrum Kulturalno-Oświatowego. W dalszej kolejności uwzględnione zostały następujące: działalność mediów polonijnych, ważniejsze imprezy urządzone w bieżącym roku przez Ogólnokrajowy Samorząd, współpraca ze społecznymi organizacjami polonijnymi oraz system współpracy zewnętrznej, pozapolonijnej i wreszcie plany na przyszłość. Ze względu na szczupłość miejsca nie możemy w PW myśli zawartych w Sprawozdaniu szczegółowiej rozwijać, ale warto byłoby zanieść je w internecie, wszak chodzi o najważniejszy organ naszej Polonii.

*Tekst: Konrad SutarSKI
Zajęcie: Bożena Bogdańska*

Búcsúzás

Folytatás a 3. oldalról

Szeretném melegen megköszönni az állandó és a külső munkatársaimnak – a szerzőknek, a fordítóknak, a fényképek készítőinek, a polóniai szervezeteknek, a LK nagykövetségének, a lengyel plébániának és a magyar hatóságoknak – az együttműködést. A kiadásért felelős OLKÖ-vel is jó munkakapcsolat alakult ki, amelynek köszönhetően a szerkesztőség (többek között) beszerezhetett egy – eddig hiányzó – korszerű, megfelelő kiegészítőkkal felszerelt számítógépet, amelyen egy – szintén most vásárolt – program segítségével a folyóirat teljes grafikai és szerkesztési munkáit el lehet végezni.

Az új főszerkesztőnek és a teljes szerkesztői csapatnak sok sikert, mindenkinek áldott karácsonyi ünnepeket és sikerekben gazdag boldog új évet kívánok.

SutarSKI Konrád, ford.: BE-SSz

V Festiwal Muzyki Polskiej w Győr

Immár V. alkalommal került sor a Győri Lengyel Zenei Fesztivál megrendezésére november 12-én, a Lengyel Függetlenség Napjához kapcsolódva. Az évenként megrendezett fesztivál előzményét a 2000-es években életre hívott Chopin Fesztivál jelentette. A szervezésben résztvevő helyi Liszt Ferenc zeneiskola jó kapcsolatokat épített ki a lengyel zenei élettel és oktatással – 2007-től tanulói eljutottak a zeneiskolák varsói nemzetközi fesztiváljára. Ennek kapcsán született meg az ötlet a győri lengyel zenei fesztivál létrehozására, illetve a folyamatos együttműködésre a tehetséggondozásban, melynek következtében a legtehetségesebb növendékek évente fellépési lehetőséghez jutnak a nyári varsói és az őszi győri fesztiválokra. Az idei fesztiválon javarészt zongoraművek, illetve zongorával kísért fúvós hangszereken előadott művek csendültek fel, így a győri polónia ismét méltó módon ünnepelhette meg a Lengyel Függetlenség Napját.

12 listopada 2011 r. w Sali Koncertowej Uniwersytetu im. Istvána Szechenyiego (Synagoga) w Győr odbył się należący już do tradycji, kolejny, piąty z kolei Festiwal Muzyki Polskiej, zorganizowany jak co roku przez Szkołę Muzyczną im. Ferencza Liszta w Győr, warszawską Fundację „Cultura Animi”, przy współudziale Samorządu Mniejszości Polskiej w Győr. Miejscowa Polonia uczestnicząc w corocznych koncertach Festiwalu Muzyki Polskiej ma możliwość wspólnego świętowania przypadającego w te dni Święta Niepodległości.

Jubileuszowy Festiwal był doskonałą okazją dla przypomnienia historii powstania tego świetnego zamierzenia. Pani Erika Szakacs, dyrektor szkoły muzycznej im. Ferencza Liszta w słowie wstępnym podkreśliła rolę Festiwalu w życiu kulturalnym miasta Győr, oraz w pogłębianiu więzi polsko-węgierskich. Wyraziła serdeczne podziękowania pani dr. Joannie Walawskiej za wieloletnią pracę na rzecz festiwalu i utrzymywanie kontaktów z polską fundacją. Pan Piotr Paprocki, prezes Fundacji Cultura Animi, za ogromny wkład pracy przy organizacji festiwalu muzycznych w Polsce i na Węgrzech został uroczystie nagrodzony pamiątkowym medalem im. Ferencza Liszta.

Chwalebna idea cyklu Festiwalu Muzyki Polskiej pojawiła się jako konty-

nuacja odbywających się w Győr od 2000 roku Festiwalu Chopinowskich. Festiwale organizowane wspólnie przez Szkołę Muzyczną im. Ferencza Liszta oraz Samorząd Mniejszości Polskiej wojewódzkiego miasta Győr cieszyły się ogromną



popularnością, w koncertach prezentowali się uczniowie Szkoły Muzycznej w Győr. W 2007 roku wybitnie uzdolnieni uczniowie szkoły im. Ferencza Liszta po raz pierwszy wzięli udział w warszawskim Międzynarodowym Festiwalu Szkół Muzycznych i był to moment, w którym narodził się pomysł kontynuacji popula-

ryzacji polskiej muzyki klasycznej, rozszerzając horyzonty, wprowadzając utwory innych polskich kompozytorów, od średniowiecznych po współczesnych, dając przez to możliwość pełniejszego zaprezentowania muzyki polskiej odbiorcom węgierskim. Kolejnym, równie ważnym celem międzynarodowych imprez muzycznych: letnich, odbywających się w Warszawie i listopadowych w Győr, jest ukazanie umiejętności szczególnie utalentowanych wychowanków szkół muzycznych w kraju i za granicą.

Goście poszczególnych Festiwali Muzyki Polskiej podczas koncertów mieli możliwość wysłuchania przebogatej skali utworów reprezentujących polską muzykę klasyczną. W programach pojawiały się pieśni chóralne, pieśni

hymniczne, koncerty fortepianowe, koncerty orkiestry symfonicznej, koncerty instrumentalne solistów, słuchacjom prezentowano kompozycje twórców doskonale znanych na Węgrzech, lecz pojawiały się również utwory perełki mniej znanych kompozytorów polskich.

Tegoroczny koncert składał się głównie z utworów instrumentalnych, w programie pojawiły się kompozycje L. Paderewskiego, Fryderyka Chopina, Witolda Lutosławskiego, Romualda Twardowskiego, oraz Stanisława Moniuszki, w wykonaniu instrumentalnym na fortepian, fortepian i obój, oraz fortepian i flet. Rzęsistymi brawami podziękowali słuchacze węgierscy za brawurowe wykonanie Czardasza V. Montiego na flecie.

Pragniemy w imieniu Polonii z Győr i okolic serdecznie podziękować organizatorom za ich pracę i wytrwałość w kontynuowaniu idei Festiwalu, oraz za ucztę duchową, która umożliwiła naszej Polonii godne uczczenie Święta Niepodległości z dala od ojczyzny.



Kolory dźwięczne i smakowite

Trojan Márta művészettörténész tollából olvashatunk Olga Bloch „Színes ihletek” című kiállításáról, amely az Aranytíz Kultúrházban november 17-én nyílt meg. Olga Bloch színhaszínlata mély benyomást gyakorol a műveit szemlélő látogatókra. A mostani kiállításán olajfestmények tekinthetők meg. A képein lengyel és magyar vonatkozású történelmi jelenetek, tájképek, béli pillanatok elevenednek meg. Egyes képein ott van egész Lengyelország a megfestett virágszokrokban, a Łuzin környéki tájakban. Máshol a mozgás közben megöröklött bálozó párok színte magukkal sodorják a néző tekintetét. De a magyar látogatók is találnak számukra különösen érdekes képeket. Közéjük tartozik például a Szent László herméja által inspirált portré. Igazi meglepetést jelent a tokaji ízek és színek ihlette ciklus, amely a művésznő korábbi stílusától teljesen elütő ábrázolásmóddal készült.

mi sukniami dziewcząt, pędem tańczących par przesuwają się nasz wzrok po płaszczyźnie obrazu. Dzięki użyciu barw polskiego folkloru (czerwony, zielony, biały) całość stała się jeszcze bardziej żywiołowa i wiarygodna. W nich jest cała Polska, oddychająca bukietami kwiatów malowanych przez Olgę Bloch, i pejzażem niekończących się pól z okolic Łuzina.

Również Węgrzy mogą na tej wystawie znaleźć dla siebie ciekawe prace. Na portrecie zainspirowanym hermą świętego Władysława wyraźnie cytujący średniowiecze sposób przedstawiania postaci miesza się z użyciem nowoczesnych środków wyrazu, na innym z kolei grube pociągnięcia pędzlem wyczarowują zwiędzającym grupę rycerzy.

Wśród prac o tematyce węgierskiej znajdowała się prawdziwa niespodzianka: artystka odchodząc zupełnie od wcześniejszego stylu swoich prac przygotowała cykl inspirowany światem smaków i kolorów okolic Tokaju.

Wraz z trzema postaciami kobiecymi - młodymi, figlarnymi damami, przedstawiającymi gatunki tokajskich win - których głowy przyozdabiają kompozycje stworzone z liści winogron, pojawia się w sali wystawowej wesoły, pogodny nastrój, który świadczy o dobrym poczuciu humoru Olgi Bloch.

Różnorodność doboru prac przedstawionych na wystawie podkreśla fakt, że obok ekspresywnie przekazanych tematów lirycznych (mokre parasolki) pojawiają się również prace, które w sposób bardziej wyważony przedstawiają wydarzenia dramatyczne (powódź).

Nastroje, kolory i uczucia - bardzo miło było mi znowu zobaczyć obrazy Olgi Bloch. Czekamy na następne!

Márta Trojan
historyk sztuki

Zdjęcia: Barbara Pál

17 listopada, w Galerii Atrium Centrum Kultury „Aranytíz” odbył się wernisaż wystawy „Barwne inspiracje” malarki Olgi Bloch. Przybyłych gości powitała Jadwiga Abrusán, przewodnicząca Samorządu Mniejszości Polskiej w Belváros-Lipótváros, wystawę oficjalnie otworzył István Wohlmuth, przewodniczący Komisji Kultury, Praw Człowieka i Mniejszości Narodowych węgierskiego Samorządu V. dzielnicy Budapesztu, a prezentowane eksponaty przedstawił

papieru krajobrazy wymalowane w piękne bordowe, fioletowe czy żółte barwy. To szczególne wrażenie ogarnia mnie również teraz, gdy patrzę na wystawę „Barwne inspiracje”. Olga Bloch, tym razem w obrazach olejnych wymarzyła sobie sceny balowe, postacie historyczne, polskie i węgierskie krajobrazy. Z przyjemnością zauważyłam, że w całości wystawy, w wyborze tematów, kolorów, nastrojów obecny jest duch obu narodowości (polskiej i węgierskiej). Na jed-



zebranych dr Ferenc Matits, historyk sztuki.

Na zakończenie uroczystości, z koncertem swoich ulubionych utworów na gitarę, wystąpił László Csóti. Na wernisażu obecni byli między innymi Agata Zajęga - kierownik Wydziału Polityczno-Ekonomicznego Ambasady RP w Budapeszcie, Monika Przyborowska - zastępca kierownika Referatu ds. Konsularnych Ambasady RP, Katarzyna Sitko - zastępca dyrektora Instytutu Polskiego oraz Konrad Sutarski dyrektor Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii.

Osobiście po raz pierwszy z pracami Olgi Bloch spotkałam się w pierwszej połowie lat 90-tych w Egerze. Miałam wówczas wielkie szczęście, że mogłam brać udział w przygotowywaniu wystawy i razem z artystką rozpakowywać zawinięte w papier pastele. Doskonale pamiętam jak wielkim wrażeniem było zobaczyć wyskakujące zza szarego

nym z przedstawionych płócien wesołe pary tańczące mazurka. Wraz z fruującą-



Wystawa Mariana Trojana w Egerze

Nyolcvanadik születésnapja alkalmából ünnepi kiállítással köszöntötte az egri LKÖ a 80 éves Trojan Marian Józsefet a Bródy Sándor Megyei és Városi Könyvtár aulájában. A művész alkotói tevékenységét Nagy István, az Egri Kisgrafika Baráti Kör elnöke idézte fel a megnyitó ünnepségen, amelyen részt vett Anna Derbin konzul asszony is. Trojan úr alkotásai megtalálhatók egyebek között a krakkói érseki, illetve a vatikáni könyvtárban is, ahol például II. János Pál pápa magyarországi látogatásának helyszíneit bemutató albumát őrzik.

Mieszkańcy w Füzesabony znany grafik polonijny Marian Trojan skończył w tym roku 80 lat. Z tej okazji otwarta została 28 listopada w Egerze, w Bibliotece im. Sándora Brodyego wystawa jego prac plastycznych, w organizacji tamtejszego Samorządu Mniejszości Polskiej. Działalność twórczą artysty przedstawił jeden z jego długoletnich przyjaciół, István Nagy, prezes Egerskiego Koła Przyjaciół Małej Grafiki, a otworzyła ekspozycję kierownik

Referatu Konsularnego Ambasady RP Anna Derbin.

Referujący otwarcie ekspozycji w miejscowym piśmie "Heves Megyei Hírlap" niejaki Sz.I. przypomniał przy okazji młodzieńcze lata Trojana. "Jakiś młody człowiek spaceruje ulicami Egeru i uwiecznia to miasto, - tak pisało w końcu sześćdziesiątych lat fachowe pismo artystyczne o Marianie Józefie Trojanie, utrwalającym na linorytach barokowe wartości miasta. Lino- i drze-

woryty oraz ekslibrisy - pochodzącego z Polski a przybyłego na Węgry z wojenną falą uchodźczą - artysty grafika trafiły od tego czasu już do trzydziestu siedmiu krajów. Jego prace znajdują się między innymi w bibliotece Archidiecezji Krakowskiej i w bibliotece Watykanu. W starannie wydanej serii „Nasi bohaterowie” artysta naszkicował portrety węgierskich i polskich uczestników walk wyzwoleniczych 1848-49, wykonał też niezliczoną ilość ilustracji na potrzeby rozmaitych wydawnictw.”

Mający 80 lat na karku artysta nie porusza się już tak sprawnie jak w latach sześćdziesiątych, ale wciąż jest twórczy i uśmiechnięty.

Redakcja

Dzień Polskiego Filmu w Miskolcu

A Miskolci Lengyel Kisebbségi Önkormányzat szervezésében 2011. november 24-én zajlott le a XI. Lengyel Filmnap a helybéli Művészetek Házában. A rendezvényen felszólalók beszédei után a közönség megtekintette a Vinci című színes, magyarul beszélő, lengyel akció-vígjátékot, melyet Juliusz Machulski rendezett. Az intézmény galériájában az érdeklődők megtekinthették a „Széltől városok 1956. Poznań-Budapest” fotókiállítását is.

Miskolcki Samorząd Mniejszości Polskiej zorganizował w Domu Sztuki, na 24 listopada, XI Dzień Polskiego Filmu. W budynku teje instytucji zainteresowani mogli przy okazji obejrzeć fotograficzno-dokumentalną wystawę Poznań-Budapest 1956 pt. „Rozstrzelane miasta”.

Imprezę „Dzień Filmu” otworzył zastępca prezydenta miasta Miskolc - dr Marcell Zsiga. W przemówieniu zwrócił szczególną uwagę na historyczne powiązania łączące tysiącami nici nasze narody, a następnie na dzisiejszą współpracę miast partnerskich. Pod tym ostatnim względem Miskolc utrzymuje dobre stosunki z Katowicami. Prezydent tego miasta ostatnio w maju złożył wizytę w Miskolcu.

Przewodnicząca miejscowego SMP Halina Bárcziné Sowa podkreśliła z kolei potrzebę dobrej znajomości polskiej kultury, co ważne jest choćby ze względu na nasilającą się i zacieśniającą przyjaźń

naszych narodów w turystykę.

Tibor Bűrö dyrektor miskolckiej CINE MIS Nonprofit Spółki z o.o. mówił o trudnościach w uzyskiwaniu dzisiejszych filmów polskich. Z tych powodów - jak się wyraził - obecna impreza pomaga w usuwaniu tych braków i potrzebuje kontynuacji.

Po tych przemówieniach widzowie obejrzeli kolorowy, zsynchronizowany w

języku węgierskim akcyjną komedię filmową pt. „Vinci”, w reżyserii Juliusza Machulskiego.

Sponsorami imprezy byli: Instytut Polski w Budapeszcie oraz Wojewódzki SMP woj. Borsod-Abaúj-Zemplén.



Tekst: Dénes Fekete
Zdjęcie: Gábor Bubenkó

Ogłoszenie – Hirdetés

Amerikai tulajdonú cégünk a Sunrider Hungary Kft. a világ 30 országában MLM rendszerben forgalmaz élelmiszer kiegészítőket és kozmetikai cikkeket. Budapesti irodánkban **ügyfélszolgálatos-értékesítő pozíció** betöltésére keresünk lengyelül, beszélő munkatársat az alábbi feltételekkel.

- Ügyfélorientált személyiség
- Felhasználói szintű Word, Excel ismeretek
- Társalgási szintű lengyel nyelvtudás

Jelentkezéseket az alábbi címre várjuk:

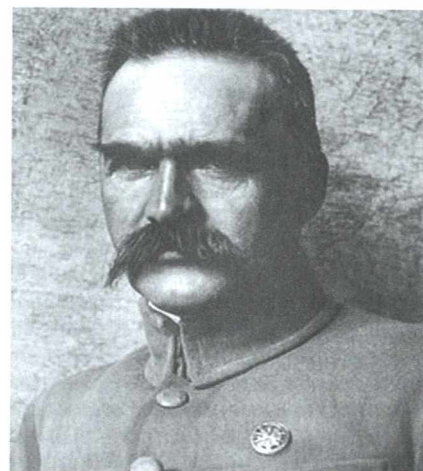
Sunrider Hungary Kft.

Budapest, Váci út 99. 1139 • Email cím: mezei@sunrider.hu

- Középfokú végzettség
- Kiváló kommunikációs képesség

„Złote myśli” Piłsudskiego

December 5-én lesz Piłsudski marsall születésének 144. évfordulója. A lengyel nemzet elsősorban neki köszönheti az ország függetlenségének az I. világháború utáni visszaszerzését. Legendás személyiség volt, aki ugyan megosztotta az embereket, és az erős kéz politikáját képviselte, de nem a saját, hanem az ország érdekében tevékenykedett. Az alábbiakban Piłsudski néhány jellemzően pikáns, éles megnyilatkozását olvashatják.



Piątego grudnia mija kolejna – sto czterdziesta czwarta – rocznica urodzin Józefa Piłsudskiego (1867-1935), naczelnego wodza Armii Polskiej i Naczelnika Państwa. W pierwszym rzędzie jemu zawdzięcza naród polski odzyskanie niepodległości po I wojnie światowej. Była to legendarna postać, wywołująca kontrowersje od uwielbienia aż po nienawiść. Marszałek Piłsudski był zwolennikiem i głównym reprezentantem polityki silnej ręki, realizowanej jednak nie dla korzyści własnych, a dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej. W rozmowach był szczery, język posiadał ostry, pikantny, a niejednokrotnie nawet aż brutalny. A oto kilka spośród zanotowanych jego wypowiedzi, przesłanych Redakcji przez Asię Prziszler:

- (poczas wojny, po bitwie, do raniego żołnierza) Czego krzyczysz..., że noga? Tamtemu głowę urwało i nie krzyczy, a ty o takie głupstwo!

- Choć nieraz mówię o durnej Polsce, wymyślam na Polskę i Polaków, to przecież tylko Polsce służę.

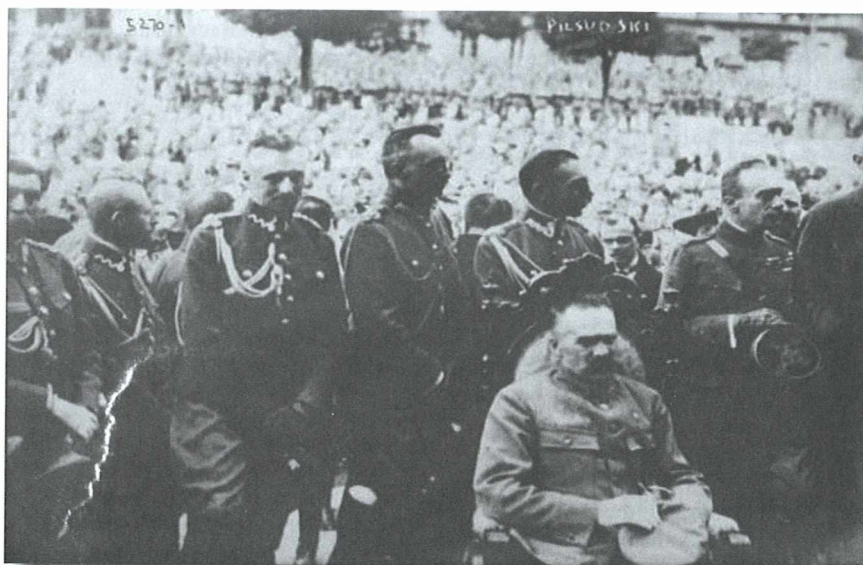
- (Piłsudski w młodości był jednym z czołowych działaczy Polskiej Partii Socjalistycznej) Towarzysze, jechałem czerwonym tramwajem socjalizmu aż do przystanku „Niepodległość”, ale tam wysiadłem. Wy możecie jechać nim do

stacji końcowej, jeśli potraficie, ale w tej sytuacji przechodzimy na „pan”.

- Być zwyciężonym i nie ulec, to zwycięstwo. Zwyciężyć i spocząć na laurach, to klęska.

- Głową muru nie przebijesz, ale jeśli zawiodły inne metody, należy spróbować i tej.

- Naród, który nie szanuje swej przeszłości, nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości.



Węgierski kopiec

Lengyelországban a történelem viharai következtében számos névtelen sír található. Ilyen tömegsír található a Krakó közeli Niepowić határában, amelyben a hagyomány szerint az osztrák szolgálatot otthagyo, a haza megsegítésére hazainduló 1848-as katonák fekszenek, akiket járvány kényszerített megállásra a faluban, s sokan közülük meghaltak a betegségben.

Niedawno minęło Święto Zmarłych, kiedy nasze myśli kierowały się ku tym, co są już po drugiej stronie. Odwiedzając cmentarze i miejsca pamięci, zapalając znicze, zanosząc kwiaty, wspomnieniami przenosiliśmy się w czas miniony.

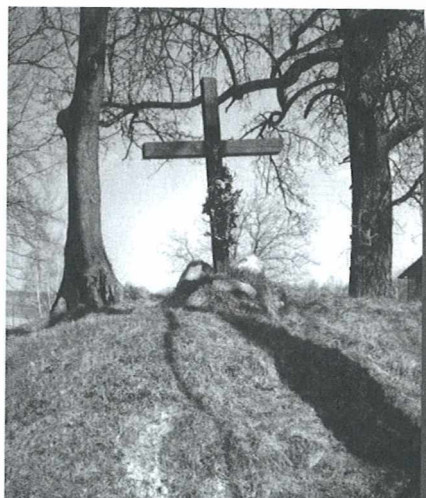
Szczególnie wojny pozostawiły na polskiej ziemi wiele grobów, niejednokrotnie bezimiennych. Nieraz tylko kopczyk lub krzyż znaczy miejsce dawnego pochowku, czasem tylko miejscowa tradycja przypomina, kto tu spoczywa. Często są to mogiły żołnierskie, nie tylko polskie, ale i tych, którzy wojskowym rozkazem zostali rzućeni daleko od ojczyzny i spoczywają w obcej ziemi.

Tego rodzaju, mało znany kopiec, wspólny bezimienny grób, znajduje się w

Liplasie, obok miejscowości Niepowić, w gminie Gdów, leżącej kilkanaście kilometrów od Krakowa. Legenda (ale czy tylko legenda?) głosi, że w tym miejscu zostali pochowani stacjonujący w Galicji węgierscy żołnierze, którzy w roku 1848 na wieść o zbrojnym powstaniu w swoim kraju wystąpili z armii austriackiej i pośpieszyli na pomoc ojczyźnie. Podczas drogi na Węgry, ale jeszcze na terenie południowej Polski, znajdującej się pod zaborem austriackim, wybuchła epidemia. Ponieważ zachorował szereg żołnierzy, oddział z konieczności zatrzymał się na postój w Liplasiu. Tu wielu z nich zmarło. Na ich grobie mieszkańcy wioski usypali kopiec, na którego wierzchołku ustawiono drewniany krzyż – już od ponad półtora wieku wciąż odnawiany

przez miejscowych ludzi, zachowujących pamięć o tym wydarzeniu.

Jadwiga Plucińska, na podstawie książki: Grzegorz Gill - *Kopce w krajo-brazie kulturowym Polski*. Kraków, 2002



Jeszcze raz Warszawa

Az előző számban megjelent egy élménybeszámoló Benczes Laura tollából az idei őszi szünet idején tartott varsói tanulmányútról, amelyen az Országos Lengyel Iskola tanulóit vettek részt Lucyna Światłoń Szabados tanárnő irányításával. Továbbra is ehhez a témához kapcsolódva Sebán Emese beszámol róla, hogy a résztvevők miként tapasztalták meg az emberi kapcsolatok épülését, a tárgyi tudás gazdagodását, miközben új ötletek születtek a lengyel-barátság fenntartásához való hozzájárulásra, vagy a saját családi gyökerek, családfák kutatására. Közzöljük a tanulmányi utat anyagiilag támogató varsói alapítvány vezetőjének a Lengyel Iskola vezetőjének írt elragadtató hangú beszámoló levelét. Végezetül Lucyna Światłoń Szabados mond köszönetet azoknak a magyarországi szervezeteknek (Wekerle alap, Lengyel Nagykövetség, Lengyel Iskola), amelyek anyagi támogatása nélkül nem jöhetett volna létre a tanulmányi út.

Na stronie szkolnej poprzedniego, listopadowego numeru naszego pisma ukazała się opowieść – niejako szczegółowe sprawozdanie - Laury Benczes „Jak przygoda, to tylko w Warszawie...” o wyjeździe do Warszawy, na warsztaty edukacyjne podczas tegorocznych ferii jesiennych, grupy uczniów Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech, pod opieką nauczycielki Lucyny Światłoni Szabados, co nastąpiło z pomocą polskiej Fundacji AVE „Pozytywnie Zakręconych”. Ze względu na ważność sprawy publikujemy obecnie dalsze materiały na ten temat.

Wrażenia jednej z uczennic

Nasz wyjazd do Warszawy był bardzo udany i korzystny. Poznaliśmy sens pracy wolontarycznej. Mieliśmy też okazję poznać wielu wspaniałych ludzi i zdobyliśmy nowych przyjaciół. Pokazali oni nam Warszawę, byliśmy serdecznie ugośczeni i jak tylko potrzebowaliśmy pomocy, zawsze mogliśmy na nich liczyć. Troszczyli się o nas: planowali interesujące programy i spotkania. Dzięki młodym ludziom z Fundacji AVE dowiedzieliśmy się o możliwości wzięcia udziału we wspólnym projekcie europejskim. Planujemy razem pracę w temacie polsko-węgierskich

korzeni, to znaczy przyjaźni polsko-węgierskiej na przestrzeni wieków, lub naszych osobistych korzeni, czyli drzew genealogicznych naszych rodzin. Mam nadzieję, że uda się zrealizować ten projekt, a poza tym, że będziemy mogli gościć na Węgrzech naszych nowych polskich przyjaciół i pokazać im naszą gościnność. Dziękujemy bardzo Fundacji AVE za ten pamiętny i przyjemny tydzień.

Emese Sebán

List do Ewy Ślabej Rónay, dyrektora OSP

Szanowna Pani Ewo!

Jeszcze raz dziękuję za współpracę i pobyt grupy Państwa w Warszawie.

Jesteśmy - powtarzam to raz jeszcze - pod wielkim wrażeniem Państwa młodzieży.

Cieszę się, że nasza młodzież zintegrowała się, wiem, że ma ona pomysł na wspólny polsko-węgierski projekt, który można byłoby zgłosić do programu UE "Młodzież w Działaniu". Trzymam kciuki za ich wspólną inicjatywę (chcę szukać korzeni polskich i węgierskich w Polsce i na Węgrzech), oczywiście na miarę naszych sił wspierę ją.

Młodzież w miniony piątek odwiedziła Łazienki, miała warsztaty w Liceum Ogólnokształcącym im. Batorego, odwiedziła Dom Kultury „Zacisze” i brała udział w prezentacji projektu europejskiego, a także w tańcach integracyjnych. Było też spotkanie integracyjno-informacyjne z naszą młodzieżą, o działaniach naszej Fundacji. W sobotę zwiedzali oni Wilanów i mieli trochę czasu wolnego. (...)



Liczę na dalszą współpracę i serdecznie pozdrawiam,

*Bartłomiej Włodkowski,
Fundacja AVE*

Podziękowanie

Warsztaty języka polskiego, z których relację przedstawiliśmy w numerze poprzednim a zdajemy i obecnie, mogły zostać zrealizowane dzięki dotacji finansowej węgierskiego Funduszu im. Wekerlego, Konsulatu przy Ambasadzie RP, SMP XVII dzielnicy Budapesztu oraz SMP Tatabányi, przy współudziale finansowym ze strony Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech.

Uczestnicy

Zdjęcia: Laura Benczes

Drodzy Uczniowie, Rodzice i Nauczyciele!

Wszystkim Wam żałuję moc najlepszych życzeń miłych, pogodnych i zdrowych Świąt Bożego Narodzenia oraz Dosiego Roku 2012

*Ewa Ślaba Rónay
Dyrektor OSP*



Refleksje ks. proboszcza Kozłowskiego

Kozłowski atya karácsonyi frását a papköltő Twardowski atya idevágó versével kezdi. Saját szavaival az isteni igetestesülésének a misztériuma előtt hódolva az emberségben velünk egygő váló Istentől a béke és a szeretet ajándékát, és ehhez Isten anyjának a közbenjárását is kéri. Imádságos jókívánságait szentelt ostyaként nyújtja át, hogy – lélekben – minden olvasó törhessen magának az atya karácsonyi és újévi jókívánásaiból.

Na grudzień 2011

Pomódlmy się w Noc Betlejemską, w Noc Szczęśliwego Rozwiązania, by wszystko się nam rozplatało, węzły, konflikty, powikłania.

Oby się wszystkie trudne sprawy porozkręcały jak supelki, własne ambicje i urazy zaczęły śmieszyć jak kukielki.

Oby w nas paskudne jędze pozamieniały się w owieczki, a w oczach mądre lzy stanęły jak na choince barwnej świeczki.

Niech anioł podrze każdy dramat aż do rozdziału ostatniego, i niech nastraszy każdy smutek, tak jak goryla niemądrego.

Aby się wszystko uprościło – było zwyczajne – proste sobie – by szpak pstrokaty, zagrypony, fikał koziołki nam na grobie.

Aby wątpiący się rozplakał na cud czekając w swej kolejce, a Matka Boska – cichych, ufnych – na zawsze wzięła w swoje ręce.

(Ks. Jan Twardowski)

Przeżywając czas Bożego Narodzenia stajemy stale na nowo – z zadziwieniem, jak pasterze z Betlejem – przed Tajemnicą

Wcielenia Słowa Bożego i objawieniem nadprzyrodzonej miłości do człowieka. Niech Bóg, który staje się jednym z nas, hojnie obdarza Pokojem i Miłością, niech swoim bóstwem ubogaca nasze człowieczeństwo.

Każdego dnia Nowego Roku niech Dobry Pan udziela łask i błogosławieństw za pośrednictwem Tej, którą czcimy jako Matkę Boga i naszą Matkę!

Wraz z tymi życzeniami, duchowo łamiąc się opłatkiem, proszę przyjąć dar mojej modlitwy i serdeczne pozdrowienia.

Ks. Karol Kozłowski SChr.



Pielgrzymka na Jasną Górę

Tizenharmadik alkalommal vettek részt a magyarországi polónia tagjai a Jasna Gorán a kolostorban a lengyel emigránsok és a lelkipásztoraik érdekében tartott éjszakai virrasztáson, amely az idén november 25-ről 26-ra virradó éjszaka zajlott. A kolostor kapuján belépve rögtön érződött az elűtő légkör, amely imádságra sarkallta az embereket. Fiatalok és idősebb korosztályok egyaránt képviseltették magukat a virrasztáson. Peregetek az események és a lelki történések: rózsafüzér imádság, a csodatevő szentkép üdvözlése, elmélkedés, énekes imádságok, készülődés az éjfél eucharisziára, gyónási lehetőség, választás a közös imádság vagy a magányos elmélyülés között, találkozás és beszélgetés régi ismerősökkel (a magyar polónia képviselői pl. találkoztak a magyarországi lengyel plébánia két korábbi plébánosával, Leszek atyával és Zbigniew atyával). Aztán következett az éjszaka fénypontja, az éjszakai mise, amit Wojciech Polak, a Lengyel Episzkopális Konferencia főtitkára celebrált 52 paptársával együtt (valamennyien a missziós Krisztus Társaság tagjai). A virrasztás célját és üzenetét talán Hlond kardinális egyik idézete foglalta össze a legtömöbben: „hogy egyetlen lengyel lelke sem vesszen oda idegen földön”.

Po raz trzynasty odpowiedzieliśmy wyjazdem z Budapesztu, na zaproszenie Księża Chrystusowców i Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla, na jasnogórską noc czuwania w intencji polskich emigrantów i ich duszpasterzy - 25/26 listopada

Mottem spotkania w duchu dziękczynienia za beatyfikację Jana Pawła II były jego słowa wypowiedziane do Rodaków w Buenos Aires: 11 kwietnia 1987r.: „ŁĄCZĄ NAS: WSPÓLNA MATKA – MARYJA, NARÓD, OJCZYZNA”.

Już przekraczając bramę jasnogórskiego klasztoru czuło się szczególną atmosferę tego miejsca, wszak przybyli tu ludzie spragnieni Polski, tacy, którzy doświadczyli dobrych, ale i złych skutków życia na emigracji, ludzie szukający ukojenia u stóp Matki Jasnogórskiej, ludzie myślący i działający podobnie, którzy nie czując pręgięry wytykających palcem „cudzoziemskich przyjaciół”

mogli tu – bez zahamowań – zatopić się w modlitwie.

Trzeba przyznać, że tu modlitwa przychodzi dużo łatwiej i jeśli niektórzy może myślą, jak nudne może być czuwanie – a już do późnej nocy – mylą się! O to zatoszczyli się klerycy Wyższego Seminarium Duchowego Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej i Siostry Misjonarki Chrystusa Króla jak również sami pielgrzymi.

Aula o. Kordeckiego była wypełniona po brzegi, w niej czynnie uczestniczyli w koncertach głównie młodzi, a starsi przyglądali się im z podziwem, – jak śpiew i dźwięk gitar nastraja do modlitwy.

Po powitaniu w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej i odmówieniu różańca prowadzonego przez nowicjuszy Towarzystwa Chrystusowego wzięliśmy udział w APELU Jasnogórskim. Było tłocznie, bo każdy chciał być jak najbliżej Matki Bożej, chcąc się dać zauważyć,

żeby nasz wzrok spotkał się z Jej łaskawym spojrzeniem, żeby poczuć jak ono przenika naszą nicotę.

Tam, w rozważaniu, ks. Tomasz Sielicki TChr zaznaczył, że tworzymy wielką rodzinę, a łączy nas troska o braci i siostry na obczyźnie. Trzeba przyznać, że oblicze Polonii jest niejednolite, bo i powody opuszczenia kraju były w różnych epokach różne. Jedni czynili to z dobrowolnego wyboru, inni czuli się do takiej decyzji zmuszeni odpowiedzialnością za egzystencję swoich rodzin. „Modlimy się, – mówił – aby tzw. wielki świat nie skusił emigrantów wyrwanych z własnego środowiska kultury i tradycji do porzucenia chrześcijańskiego systemu wartości, aby nasi duszpasterze potrafili w przekonywujący sposób trafić do serc naszych rodaków zagubionych w labiryncie pluralizmu i w chaosie współczesnego świata...Gdy znajdujemy się poza granicami ojczyzny, w zetknięciu z różnorodnością postaw i poglądów, często nie mamy odwagi przyznawać się do tego, w co w głębi serca wierzymy, co jest nam bliskie i drogie.” Ks. Siedlicki dlatego prosił w naszym imieniu: „Pomóż nam Maryjo przyjąć jednoznaczną postawę, abyśmy nie ulegali modom, abyśmy umieli piętnować demoralizację w pseudokulturach, ćwiczyć nas w umiejętności wybierania tego, co dobre a odrzucania tego, co szkodliwe. Niech nadal z Twoją pomocą prawdziwe będzie szczerne zawołanie: Polonia zawsze wierna”.

Po apelu nadal trwały modlitwy przepłatane śpiewem, np. o nowe powołania, była też Koronka do Miłosierdzia Bożego

oraz modlitewne przygotowanie do północnej Eucharystii. W tym czasie patnicy dowolnie mogli włączyć się do wspólnej modlitwy, przejść do nadal odnawianej Bazyliki, aby tam pomodlić się w skupieniu, lub przystąpić do spowiedzi, ewentualnie posilić się kawą czy herbatą w auli o. Kordeckiego i porozmawiać ze starymi znajomymi, czy uściskać członków rodzin, – wszystko tchnęło tu serdecznością.

Tak miło było spotkać się z księżmi, którzy wcześniej pełnili w naszym budo-pasterskim kościele posługę duszpasterską – był ks. Leszek i ks. Zbigniew – i z zawsze uśmiechniętymi siostrami, które musiały nas opuścić, by służyć innym. Mimo późnej godziny i chłodu dziedziniec wypełniony był gwarzącymi, – „co u ciebie, opowiadaj”, „jak dobrze, że tu jesteś” i tym podobne słowa słyszało się na każdym kroku. A przybyli tu emigranci z Białorusi, Ukrainy, Belgii, Niemiec, Francji, Szwecji, Kanady, Anglii oraz Węgier a dołączyła do nich rzesza Polaków z kraju.

Potem znowu zapanowała cisza. Kierunek był jeden: wszyscy dążyli na Mszę św., której przewodniczył ks. bp Wojciech Polak, Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski, a koncelebrował z nim 52 księża Sch. Do ceremonii użyty został złoty kielich, który ofiarował największy służący Kościołowi emigrant: Jan Paweł II, w 1999 r. Msza była przeto zarazem mszą wdzięczności za Jego beatyfikację, – czuliśmy jego obecność, poprzez co chwilę cytowane słowa Jego nauki. Zgromadziliśmy się tam na godzinę zjednoczenia wszystkich, którym na sercu leży troska o to, „żeby żaden Polak nie zagubił się na obczyźnie” jak modlił się ks. kard. August Hlond. W homilii bp. Wojciech rozwijał temat łączności w ten oto sposób: „stanęliśmy razem u stóp naszej Matki i Królowej, by polecać Bogu polskich emigrantów, bo łączy nas miłość do wspólnej Matki i miłość do Ojczyzny naszej nawet wtedy, kiedy dzieli nas setki-tysiące kilometrów. W różnych czasach, gdy Polacy opuszczali rodzinny dom, nieśli ze sobą wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, mieli go w oczach i w sercach, ale ten święty Obraz Jasnogórski nieśli ze sobą jako największy skarb, jako przewodnika na drogę, jako znak więzi nas Polaków rozsiansych po różnych zakątkach świata. Wiąże nas jednak nie tylko wizerunek Maryi, ale i wiara, że Bóg w Maryi dał nam przedziwną pomoc, że widzimy w niej obronę. Obraz ten przypomina, że Bóg nas nigdy nie porzuca, ale odnajdzie nawet w mrocznych zaułkach zabłąkania. On jest Panem naszych losów, nie zapominajmy o tym. Emigracja to próba wiary, to szansa i gotowość do dzielenia się nią z innymi; to dla nas wielkie zadanie. Tak, więc powtarzajmy za przysięgą Chrztu św., wiara daje życie, niech się tak stanie i w naszym życiu.”

Po mszy wiele osób opuściło kaplicę udając się na spoczynek po całodziennym

podróży i dotychczasowym czuwaniu do Domu Pielgrzyma im. Jana Pawła II. Wiele osób pozostało jednak, w zależności od kondycji, do końca, lub prawie do końca. Była przecież jeszcze modlitwa za Ojczyznę, Nabożeństwo za rodziny doświadczające emigracją, prowadzone przez pielgrzymów z Białorusi oraz Droga Krzyżowa przygotowana przez wspólnotę ze Stargardu.

Do poszczególnych stacji Męki Pańskiej dołączono do rozważania niezwykle: fragmenty z pamiętnika-bloga siedemnastoletniej dziewczyny z Anglii, dotkniętej śmiertelną chorobą nowotworową. Jej wzruszające wyznania odczuć i rozmyślań nad własnym losem – opis postępowania choroby, relacje do ukończonej matki, tęsknota za ojcem, który opuścił je wiele lat wcześniej, za przyjaciółkami, których zabrakło w ostatnich miesiącach, jej zwątpienia i pojednanie z Bogiem, wreszcie opis ostatnich dni życia – wielu osobom wycisnęło łzy z oczu. Wzmogło to w nas równocześnie empatię do męki, – co Chrystus musiał przecierpieć, by nas wszystkich zbawić. Czuwanie zakończyło się uroczystym zastąpieniem Obrazu.

W sobotę po śniadaniu i sesji zdjęć, ze smutkiem, ale z wewnętrznym zadowoleniem odjeżdżaliśmy z Częstochowy ze śpiewem na ustach „O Maryjo, żegnam Cię”, a w głębi serca obiecując, że tu jeszcze wrócimy.

Droga prowadziła do Krzeszowic, gdzie przewodnik-histyk z dumą lokalnego patrioty pokazywał nam miasto, na czele z Kościołem św. Marcina i uzdrowiskiem, podkreślając zasługi magnackich rodzin Potockich i Branickich. Po nakarmieniu gromadki kaczuszek pojechaliśmy przez Dolinę Eliaszkówki do Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej, przy barokowym Klasztorze Karmelitów Bosych w Czernej, by pokłonić się przed relikwiami Rafała Kalinowskiego i Alfonsa Marii Mazurka. Stamtąd już blisko było do Paczółtowic, gdzie znajduje się drewniany kościółek p.w. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny, z

1510 r. Czas nieublaganie uciekał, ściemniało się, więc spieszyliśmy do znanego nam już ze swej gościnności komfortowego Ośrodka Rekolekcyjnego w Krzeszowicach.

Tu po Mszy św. w miejscowej kaplicy i po obfitej kolacji, nie czując zmęczenia, urządziliśmy wesołe Andrzejkę, śpiewając na przemian polskie i węgierskie piosenki ludowe, przyspiewki i przeboje.

Niedzielę rozpoczęliśmy Mszą św. sprawowaną przez naszego opiekuna duchowego ks. Karola Kozłowskiego Sch, który nieustraszenie towarzyszył nam od początku pielgrzymki, zachęcając do modlitwy i pobożnych śpiewów podczas podróży, służąc przy tym radą, wyjaśniając wątpliwości. To od niego dowiedzieliśmy się też m.in., dlaczego „wszystkie drogi prowadzą do Rzymu” i on wprowadził nas w Adwent, zapraszając do chodzenia na raty.

W tym dniu już tradycyjnie odwiedziliśmy Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach, przykleiliśmy przy relikwii św. Faustyny. Zaskoczeniem dla nas, a szczególnie jadących z nami Węgrów był jednak teren budowy tam Centrum Jana Pawła II, noszący nazwę „Nie lękajcie się”. Niektórzy sceptycznie pouczali, że na budowie już byli, że szkoda czasu itp, tym bardziej, że parking był wypełniony samochodami i dla autobusu zabrakło miejsca, ale kiedy weszliśmy do częściowo już wykończonego dolnego kościoła, zobaczyliśmy świątynię po brzegi wypełnioną wiernymi, wsłuchanymi w Słowo Boże. Na dodatek, jako jedni z pierwszych, mogliśmy oddać hołd relikwii krwi błogosławionego Jana Pawła II i ze wzruszeniem dotknąć płyty z Jego watykańskiego grobu. Byliśmy pełni wdzięczności organizatorom pielgrzymki za zapewnienie takiej możliwości. Z całego serca dziękujemy też wszystkim, którzy uczynnością i dobrym słowem przyczynili się do stworzenia niepowtarzalnej atmosfery.

*Tekst: Alina Fullar
Zdjęcie: Barbara Pál*



Co było?

- W dniu 1 listopada na polskiej kwaterze cmentarza Rákoskeresztúr w Budapeszcie odbyła się msza święta za dusze zmarłych.
- 1 listopada SMP w Egerze zorganizował spotkanie na kwaterze polskiej na Cmentarzu Kisasszony. Podobne spotkanie odbyło się również na polskiej kwaterze w Győr.
- W dniu 5 listopada Samorząd Narodowości Polskiej w Békéscsabie oraz Stowarzyszenie Kulturalne Przyjaźni Polsko - Węgierskiej zorganizowały Dzień Polski.
- W dniu 6 listopada w Centrum Kultury Aranytíz w Budapeszcie, na zaproszenie SMP V dzielnicy ze spektaklem „Mąż mojej żony” wystąpił krakowski Teatr Ludowy.
- W dniu 8 listopada w Miskolcu przy Bramie św. Piotra odsłonięto odnowiony pomnik Romka Strzałkowskiego. Gospodarzem uroczystości był miszkolcki Samorząd Mniejszości Polskiej, który tego samego dnia w Domu Sztuki zorganizował otwarcie wystawy „Roztrzelane miasta. Poznań-Budapeszt 1956”.
- W dniu 10 listopada w Polskim Stowarzyszeniu Kulturalnym im. J. Bema na Węgrzech odbył się koncert fortepianowy w przeddzień święta Niepodległości Polski w wykonaniu młodej pianistki polskiego pochodzenia Kingi Barbary Tóth.
- W dniach 10-12 listopada w Győr odbywał się doroczny Salon Książki z udziałem przedstawicieli miasta Poznania oraz miejscowej Polonii.
- W dniu 11 listopada SMP w Szolnoku zorganizował konkurs historyczny dla młodzieży polskiej i węgierskiej.
- W dniach 11-12 listopada z inicjatywy SMP w Győr odbywał się V Festiwal Muzyki Polskiej.
- Stołeczny Samorząd Mniejszości Polskiej, oraz Samorządy Mniejszości Polskiej XIII, XVIII i VIII dzielnicy Budapesztu były organizatorami uroczystego koncertu w wykonaniu Orkiestry Dętej OSP z Woli Mędrzechowskiej, zorganizowanego z okazji Narodowego Święta Niepodległości Polski.
- W dniu 13 listopada SMP X dzielnicy Budapesztu w Domu Polskim zorganizował koncert z okazji Święta Niepodległości Polski.
- W dniu 13 listopada w kościele polskim w Budapeszcie sprawowana była msza święta za Ojczyznę, którą uświetniła Orkiestra Dęta OSP z Woli Mędrzechowskiej.
- W dniu 17 listopada w Galerii Atrium Centrum Kultury "Aranytíz" odbyło się otwarcie wystawy malarstwa Olgi Bloch pt. „Barwne inspiracje”. Organizatorem wystawy był Samorząd Mniejszości Polskiej V. dzielnicy Budapesztu.
- W dniu 20 listopada w siedzibie SMP w Újpeście sprawowana była msza święta w intencji zmarłych z rodzin polonijnych.

- W dniu 20 listopada w kościele polskim w Budapeszcie obchodziliśmy uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata. W dniu tym przypadła ostatnia niedziela Roku Liturgicznego.
- W dniu 25 listopada w Dunaújváros z udziałem mniejszości polskiej, serbskiej, chorwackiej i rusińskiej odbywał się Dzień Mniejszości Narodowych.
- W dniu 25 listopada w Tata w BorDó Ház odbył się wykład Franciszkanina ojca Vincela Tótha z Esztergomu poświęcony św. Ojcu Maksymilianowi Kolbe. Organizatorem cyklu wykładów jest SMP w Tata.
- 24 listopada w sali Gimnazjum Katolickiego im. Biró Marton Padányi w Veszpremie odbyło się Popołudnie Literackie poświęcone twórczości Czesława Miłosza.
- W dniach od 25 do 27-go listopada parafianie, członkowie Stowarzyszenia św. Wojciecha udali się do Częstochowy na tradycyjne czuwanie w intencji polskich emigrantów i ich duszpasterzy, organizowane przez Towarzystwo Chrystusowe w Poznaniu.
- W dniu 26 listopada SMP XI dzielnicy Budapesztu zorganizował tradycyjny BAL ANDRZEJKOWY w budańskim hotelu Ventura.
- W dniu 28 listopada SMP w Egerze odbyło się otwarcie wystawy grafiki Mariana Trojana w Bibliotece im. Sándora Bródyego.

- W dniu 6 stycznia, w święto Objawienia Pańskiego (Trzech Króli), w budapeszteńskim Kościele Polskim sprawowana będzie msza święta o godz. 17.00.
- W dniu 7 stycznia SMP w Egerze organizuje polonijne spotkanie opłatkowo-noworoczne.
- W dniu 8 stycznia, w Niedzielę Chrztu Pańskiego, kończy się liturgiczny okres Narodzenia Pańskiego. W budapeszteńskim Kościele Polskim msze święte odbędą się tego dnia o godz. 10.30 i 18.00.
- W dniu 10 stycznia, w Budapeszcie, odbędzie się doroczne publiczne zebranie sprawozdawcze Stołecznego Samorządu Mniejszości Polskiej.
- W dniu 15 stycznia, w Domu Polskim (instytucji OSMP) odbędzie się otwarcie wystawy twórczości malarki Noémi Tavaszy pt. „Biblia” oraz tradycyjne polonijne kolędowanie.
- W dniu 22 stycznia Stowarzyszenie Katolików Polskich pw. św. Wojciecha organizuje uroczyste spotkanie z okazji Dnia Babci.
- W dniach od 28 stycznia do 4 lutego SMP z Kaposvár organizuje obóz narciarski w Polsce.
- W dniu 18 lutego w Budapeszcie odbędzie się II BAL POLSKI, którego głównym organizatorem jest OSMP.
- W dniu 25 lutego w Budapeszcie na posiedzeniu plenarnym zbierze się OSMP.

Uwaga: Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane w w/w programach. (b.)

Co będzie?

- W dniu 1 stycznia, w Nowy Rok, w Kościele Polskim w Budapeszcie odbędą się polskojęzyczne msze święte: o godz. 10.30 i 18.00.

PRENUMERATA PW I GP

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska” (12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii” (4 numery) na rok 2011 wynosi:

- dla prenumeratów indywidualnych (po 1 egzemplarzu) - 4.000 forintów/rok;
- dla prenumeratów zbiorowych (samorządów, po 5 egzemplarzy) - 20.00 forintów/rok.

Jeśli byłoby zapotrzebowanie na wsteczną prenumeratę numerów już wydanych (w roku 2011 lub w którymś wcześniejszym), można ją zgłosić na analogicznych warunkach.

Redakcja przyjmuje także i większe sumy wpłat prenumeraty od osób oraz instytucji i samorządów, jeśli ich stan finansowy to umożliwia.

Wsparcie finansowe zaofiarowane Redakcji należy przekazać w banku K&H na konto o nazwie Lapkiadás:

10400157-00026536-00000004

W rubryce „Közlemény” prosimy wpisać „Lapkiadás támogatás” (Wsparcie dla pisma) Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości

Formularze czekowe dołączamy lub można o nie prosić listownie, względnie telefonicznie oraz na miejscu w biurze OSMP (OLKÓ) i w Redakcji PW.

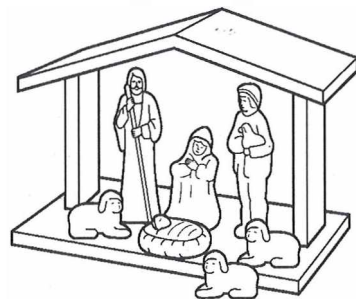
Mi történt?

- November 1-jén a Rákoskeresztúri Köztemető lengyel parcellájában szentmisét tartottak a halottak lelki üdvéért.
- November 1-jén az egri LKÖ megemlékezést tartott a Kisasszony Temető lengyel katonasíroknál. Hasonló megemlékezés zajlott a győri lengyel parcellában.
- November 5-én a Békéscsabai Lengyel Kisebbségi Önkormányzat és a Lengyel-Magyar Barátság Kulturális Egyesület Lengyel Napot szervezett.
- November 6-án a budapesti Aranytíz Kultúrházban – az V. kerületi LKÖ meghívására – a „Feleségem férje” című darabban lépett fel a krakkói Népszínház társulata.
- November 8-án a miskolci Szent Péter kapunál felavatták Romek Strzałkowski felújított emléktábláját. Az ünnepség házigazdája a helyi LKÖ volt, amely ugyanerre a napra szervezte meg a Művészetek Házában a „Széltőlott városok” című kiállítás megnyitóját is.
- November 10-én, a Lengyel Függetlenség Napjának előestéjén koncertet adott Tóth Kinga Barbara lengyel származású zongoraművész a Magyarországi Bem J. Lengyel Kulturális Egyesület székházában.
- November 10-e és 12-e között zajlott Győrben az idei Könyvszalon, amelyen Poznań városa és a helyi polónia is képviseltette magát.
- November 11-én a szolnoki LKÖ történelmi ifjúsági versenyt rendezett magyar és lengyel fiatalok számára.
- November 11-12-én Győrben a helyi LKÖ kezdeményezésére zajlott le az V. Lengyel Zenei Fesztivál.
- A Fővárosi Lengyel Kisebbségi Önkormányzat és a XIII., XVIII. és VIII. kerületi Lengyel Kisebbségi Önkormányzatok ünnepi koncertet szerveztek a Lengyel Függetlenség Napja alkalmából, amelyen a Wola Mędrzechowska-beli Fúvós Zenekar lépett fel.
- November 13-án a X. kerületi LKÖ szervezésében ünnepi koncertre került sor a Lengyel Házban a Lengyel Függetlenség Napja alkalmából.
- November 13-án a budapesti Lengyel Templomban tartott szentmisét a hazáért ajánlották fel, amelyet a Wola Mędrzechowska-beli Fúvós Zenekar kísérete tett ünnepélyesebbé.
- November 17-én zajlott az Olga Bloch festményeiből összeállított „Színes ihletek” című kiállítás megnyitója az Aranytíz Kultúrház Átrium Galériájában. A kiállítást az V. kerületi LKÖ szervezte.
- November 20-án az úpesteri LKÖ székházában tartott szentmisét a lengyel családok halottaíért ajánlották föl.

- November 20-án ünnepelték a budapesti Lengyel Templomban a Mindenség fölött uralkodó Krisztus Királyt: erre a vasárnapra esett az egyházi liturgikus év utolsó vasárnapja.
- November 25-én rendezték meg Dunajvárosban Nemzeti Kisebbség Napját a lengyel, a szerb, a horvát és a ruszin nemzetiségek részvételével.
- November 25-én került sor az esztergomi ferences szerzetes, Tóth Vencel Maximilián Kolbe atyáról tartott előadására a tatai „BorDó Ház”-ban. Az előadássoroz a tatai LKÖ szervezésében zajlik.
- November 24-én a veszprémi Padányi Bíró Márton Katolikus Gimnáziumban irodalmi estre került sor, amely Czesław Miłosz munkásságát mutatta be.
- November 25-e és 27-e között az egyházközségi tagok és a Szent Adalbert Egyesület tagjai hagyományos częstochowai virrasztáson vettek részt, melyet a lengyel emigránsok és lelkipásztoraik érdekében tartottak a poznańi Krisztus Társaság szervezésében.
- November 26-án a IX. kerületi LKÖ hagyományos András-napi bált rendezett a budai Ventura hotelban.
- November 28-án az egri LKÖ szervezésében zajlott Marian Trojan grafikai kiállításának a megnyitója a Bródy Sándor Könyvtárban.

- Az egri LKÖ január 7-én újról polóniai osztályozási ünnepséget szervez.
- Január 8-án, Vízkereszt hetének vasárnapján zárul a karácsonyi liturgikus időszak. A budapesti Lengyel Templomban 10.30 és 18.00 órai kezdettel lesz szentmise.
- Január 10-én Budapesten lesz a Fővárosi Kisebbségi Önkormányzat éves nyilvános beszámoló ülése a megelőző évi tevékenységéről.
- Január 15-én a Lengyel Házban (az OLKÖ intézményében) kerül sor Tavasz Noémi festőművész kiállításának a megnyitójára, hagyományos lengyel kolendálással egybekötve.
- Január 22-én a Lengyel Katolikusok Szent Adalbert Egyesülete ünnepséget szervez nagymama nap alkalmából.
- Január 28-a és február 4-e közötti időszakra sítábort szervez a kaposvári LKÖ.
- Február 18-án rendezik meg a II. LENGYEL BÁL-t, amelynek az OLKÖ a fő szervezője.
- Február 25-én Budapesten plenáris ülésre gyűlik össze az OLKÖ.

Figyelem: A szerkesztőség a fent említett programokban bekövetkezett változásokért nem vállal felelősséget. (b)



Mi várható?

- Január 1-jén, Újév napján a budapesti Lengyel Templomban lengyel nyelvű szentmise lesz 10.30 és 18.00 órai kezdettel.
- Január 6-án, Vízkereszt ünnepén a budapesti Lengyel Templomban 17 órakor lesz szentmise.

A PW ÉS A GP ELŐFIZETÉSE

A „Polonia Węgierska” havilap éves előfizetése (12 szám) és negyedéves melléklete, a „Głos Polonii” (4 szám) 2011. évre:

- egyéni előfizetőknek (egy példány) - 4.000 Ft/év;
- a közösségi előfizetőknek (önkormányzatok, 5 példány) - 20.000 Ft/év.

Ha igény mutatkozik a már megjelent számok visszatérő előfizetésére (2011-re vagy korábban), azt hasonló feltételekkel tehetik meg.

A szerkesztőség elfogad nagyobb előfizetői összegeket is úgy magánszemélyektől, mint intézményektől, ha ezt pénzügyi kondíciójuk lehetővé teszi.

A szerkesztőségnek felajánlott pénzügyi támogatást a Lapkiadás nevű számlára a K&H bankban lévő számlára kell utalni:

10400157-00026536-00000004

A „Közlemény” rovatba kérjük beírni: „Lapkiadás támogatás” Országos Kisebbségi Önkormányzat.

A csekket mellékeljük, de igényelhető levélben is, illetőleg telefonon, valamint helyben, az OLKÖ irodájában és a PW szerkesztőségében.

Expozé premiera Tuska

Ponownie wybrany premier Donald Tusk, w pierwszym sejmowym exposé (18 listopada) powiedział, że celem nowego rządu jest budowa silnej Polski, która zajmie miejsce w centrum Unii Europejskiej. „Nie to jest kwestią czy będziemy w centrum, czy też na peryferiach Europy. Pytanie brzmi tak: W jaki sposób mamy być w centrum Europy.” Podkreślił on, że za jego poprzedniej czteroletniej kadencji Polska w dobrym stanie zniosła ówczesny kryzys europejski i światowy, ale jednocześnie: „Kłębując się wokół nas wicherzy kryzysu monetarnego zagrażając bezpieczeństwu i najbardziej rozwiniętych państw. Miliony ludzi przyzwyczajonych w Europie i na świecie do spokoju, dobrobytu i bezpieczeństwa zderzają się nagle z niebezpieczeństwem niedostatku i braku stabilizacji.” Przypomniał: w Polsce, w latach 2008-2011 wzrost GDP był 15,4-procentowy, podczas gdy w tym samym czasie średnia UE wyniosła minus 0,4. Podkreślił, iż rząd pragnie utrzymać dobrą polską kondycję również i w zmienionych warunkach. Celem jest zapewnienie wszystkim polskim obywatelom bezpieczeństwa oraz dobrobytu.

Sztuka jako pewna lokata kapitału

Galeria Art NEW media pokazuje najdroższych polskich artystów. Tego jeszcze nie było: pokaz, którego kuratorem nie był zespół ani osoba, lecz bliżej niesprecyzowany był zwany rynkiem sztuki. To on „wskazał” 21 autorów, których prace sprzedano najdrożej w ciągu ostatnich dwóch lat na polskich aukcjach. Ich dzieła (rzecz jasna, nie te zakupione) trafiły na wystawę prezentowaną w warszawskiej galerii Art NEW media, a zatytułowaną „Sztuka cenniejsza niż złoto”.

Najdroższym obrazem minionego dwulecia okazała się abstrakcja Stefana Gierowskiego z 1960 roku. Nabyty za 470 tys. zł olej „XCIII” wyprzedził „Garbuskę” (390 tys. zł) Andrzeja Wróblewskiego, dotychczasowego rekordzistę w grupie malarstwa powojennego. Potem bez zaskoczeń: Tadeusz Kantor (335 tys. zł), Jerzy Nowosielski (295 tys.), Wojciech Fangor (232 tys.), Henryk Stażewski (180 tys.).

Interesującą zaczyna się w drugiej dziesiątce. Przed Romana Opalkę (95 tys.) wysorował się Leon Tarasiewicz (98 tys.), niewiele wyprzedzając Bronisława Kierzkowskiego (85 tys.), Jerzego Dudę-Gracza (80 tys.) i Zdzisława Beksińskiego (76 tys.).

Będzie nowa partia – Ziobro razem z Jurkiem
Solidarna Polska połączy się z Prawicą RP na przełomie stycznia i lutego. PiN nie wyklucza bliskiej współpracy. Prawicowe partie podejmują kolejną próbę połączenia sił. Na przełomie stycznia i lutego nazwa Solidarna Polska zniknie z polskiej sceny politycznej. Jak wynika z ustaleń „Rz”, zamiast niej ma powstać nowe ugrupowanie utworzone właśnie przez byłych działaczy PiS związanych ze Zbigniewem Ziobrą oraz Prawicy Rzeczypospolitej kierowanej przez Marka Jurka, byłego marszałka Sejmu. – Planowaliśmy, że będziemy mogli to ogłosić w pierwszych dniach stycznia. Ale potrzebne są jeszcze ustalenia techniczne, organizacyjne – mówi „Rz” osoba z władz SP. – Realny termin to przełom stycznia i lutego. Wtedy też mają zostać przedstawione nowa nazwa partii i strona internetowa.

Na szczycie UE zabrakło konkretów?

Zakończony w 9 grudnia szczyt UE nie przyniósł rozwiązania najpilniejszej kwestii – „ugaszenia pożaru” zadłużenia w strefie euro – twierdzą francuskie media. Według nich, kluczowe kwestie rozstrzygnąć się w trakcie zakulisowych negocjacji i dyskusji prawnych. Główny dziennik ekonomiczny „Les Echos” nazywa porozumienie osiągnięte na szczycie „skożeniem jakościowym”, ale dodaje, że „opracowanie sposobów realizacji tej umowy będzie kluczowe”. Według gazety, „zapowiadając się teraz długie negocjacje prawne i trzeba będzie czekać z pewnością do marca, aby wiedzieć, ile dokładnie państw zaakceptuje zasady nowej dyscypliny (finansowej)”. Dziennik przypomina, że oprócz 23 państw, które zaakceptowały już te reguły, trzy inne – Węgry, Czechy i Szwecja – uzależniły ostateczną zgodę na dołączenie do nowej unii fiskalnej od wyników wewnętrznych konsultacji politycznych. Z kolei Wielka Brytania zadeklarowała już, że nie podpisał takiej umowy.

Betlejemskie Światło Pokoju dotarło do Polski

Do Polski dotarło ze Słowacji Betlejemskie Światło Pokoju. Płomień z betlejemskiej Groty Narodzenia Pańskiego odebrali w Zakopanem harcerze z ZHP od słowackich skautów. Ten symbol nadziei, miłości i pojednania dotarł do Polski 21. raz. Płomień z Betlejem swoją wędrówkę po Polsce rozpoczął w sanktuarium Maryjnym na zakopiańskich Krzeptówkach, gdzie z rąk Słowaków odebrała jej naczelniczka ZHP hm. Małgorzata Sinica. Stamtąd harcerze ruszyli z Betlejemskim Światłem m.in. do tatrzańskich schronisk turystycznych. Później reprezentację wszystkich chorągwi harcerskich zabrały Światło do miast wojewódzkich w całej Polsce. W pierwszej kolejności – w aście policji – płomień ma dotrzeć do Krakowa i Częstochowy. Płomień z Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem trafi na wigilijne stoły w całej Polsce oraz do kościołów, szkół, urzędów i szpitali. Podobnie jak w latach ubiegłych, Światło zostanie przekazane prezydentowi, premierowi, marszałkowi Sejmu i Senatowi. Akcja przekazywania Betlejemskiego Światła Pokoju została zapoczątkowana w 1986 roku przez austriackich skautów, którzy przywieźli płomień z betlejemskiej Groty Narodzenia Pańskiego do katedry wiedeńskiej. Stamtąd, dzięki skautom, płomień trafia niemal do wszystkich krajów Europy. Polscy harcerze Betlejemskie Światło Pokoju odbierają od 1991 roku od swoich słowackich kolegów, a następnie przekazują je na Ukrainę, Litwę i Białoruś.

Sądy powolne, ale doceniane

Prawie połowa Polaków jest dobrego zdania o sądach. Skarżą się jednak na opieszałość ich działania. Wymiar sprawiedliwości ogromnie zyskał w oczach Polaków. W ciągu ostatnich czterech lat liczba pozytywnych jego ocen wzrosła o blisko 1/4. Nie jest jasne, czy to zasługa rzeczywistej poprawy jego działania, czy efekt dobrego wróżenia.

Wymiar sprawiedliwości, przez który Polacy rozumieją głównie sądy, dobrze ocenia 46 proc. badanych – wynika z sondażu resortu sprawiedliwości, do którego dotarła „Rz”. W identycznym badaniu w 2008 r. dobrych ocen było 37 proc.

Barbórka - Dzień Górnika i Naftowca

4 grudnia to dzień, w którym świętują górnicy i naftowcy - kiedyś bardzo popularna, dziś coraz częściej zapomniana Barbórka. Górnicy, którzy 4 grudnia obchodzą swoje święto, mają nie tylko swoją patronkę (św. Barbarkę), ale także swoje rozpoznawalne barwy (kolor zielony, symbolizujący świat przyrody i czarny, odnoszący się do pracy w ciemnej kopalni) i godło (zaprojektowane przez Stefana Majewskiego, przedstawiające dwa młotki górnicze). Według legendy, sama św. Barbara urodziła się w III w. w Nikomedii (dziś Izmit w Turcji). Była piękną i obdarzoną światłym umysłem córką Dioskura - bogatego kupca, poganina, który za wszelką cenę chciał uchronić ją przed chrześcijaństwem. Dziewczyna, wbrew woli ojca, uczestniczyła jednak w spotkaniach małej grupy chrześcijan. Gdy Dioskur dowiedział się o tym, uwięził ją w wieży, do której wstęp mieli jedynie nauczyciele, od których Barbara pobierała nauki. Dzięki pomocy jednego z nich dziewczyna - w tajemnicy przed rodzicami - przyjęła chrzest i postanowiła poświęcić swoje życie Chrystusowi. Mimo gniewu ojca i tortur, jakim została poddana, nie wyrzekła się swojej wiary. Wydana władzom, ostatecznie została skazana na ścięcie. Wyrok miał wykonać rozdany ojciec, by prześladować w ten sposób bogów, od których odwróciła się jego córka. Legenda głosi, że kiedy Dioskur odebrał życie swemu dziecku, niebo rozcięła błyskawica, która go uśmierciła. Dziś św. Barbarkę uważa się za jedną ze Świętych Wspomożycielek, pomocnych przy konaniu i prowadzących do Boga. Z czasem przyjęli ją za swą patronkę ludzie wykonujący niebezpieczne zawody: marynarze, artylerzyści, a przede wszystkim - górnicy.

Polskie szopki świątowym hitem

Najpiękniejsze krakowskie szopki pojadą m.in. do Brukseli i Lwowa. Krakowskie szopki to nasz eksportowy przebój. 12 eksponatów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa można będzie podziwiać 6 grudnia w Parlamencie Europejskim w Brukseli podczas prezentacji polskich bożonarodzeniowych tradycji w ramach naszej prezydencji w UE. Wkrótce

potem inne, równie piękne dzieła krakowskich szopkarzy zawitają do Lwowa i w okolicie francuskiej Nant. Jeszcze inne są już we Włoszech (Rzym i Weronę) oraz w Szwajcarii. Zostaną też wypożyczone do Ambasady RP w Wiedniu.

– Promujmy Kraków i polską kulturę. Wszędzie wzbudzają zachwyt, bo są wyjątkowe – mówi Małgorzata Niechaj z Muzeum Historycznego, która zabrała szopki w 2010 r. do Montrealu w Kanadzie, a w 2007 r. do gruzińskiego Tbilisi. Wszędzie na świecie ręcznie wykonane, grające, oświetlone cuda z drewna, sklejk i metalu, pełne postaci z krakowskich legend, aniołów, królów i architektury grodu pod Wawelem przyciągają tłumy – Nic dziwnego. Są najwspanialsze na świecie – twierdzi Maciej Moszew, architekt, który w organizowanym w Krakowie konkursie szopki uczestniczy nieprzerwanie od 1961 r. 29 razy zajął w nim pierwsze miejsce.

21 listopada obchodzono Świątowy Dzień Życzliwości

Świątowy Dzień Życzliwości narodził się w 1973 roku jako odpowiedź na konflikt pomiędzy Egiptem a Izraelem. Dopiero później przybrał formę daleką od politycznych korzeni. W Polsce Dzień Życzliwości raz pierwszy obchodzono w 2006 roku. Kim jest człowiek życzliwy? Słownikowa definicja mówi, że to osoba nastawiona przychylnie do innych, ciesząca się z ich sukcesów, dobra i serdeczna. Choć kultura dnia codziennego wymaga uprzejmości względem innych, często zapominamy o drobnych, a tak wiele znaczących gestach, które sprawiają, że wszystko jest przyjemniejsze - rozmowa, podróżowanie, praca.

Opracowała: Barbara Soboltyńska
Rzeczpospolita, 11.11. – 10.12.2011.

WAŻNE ADRESY / FONTOS CÍMEK

ciąg dalszy ze str. 3 / folytatás a 3. o.-ról

Stołeczny Samorząd Mniejszości Polskiej na Węgrzech

1054 Budapeszt, Akadémia u. 1-3.
Tel.: (+36-1)332-1979,
fax: (+36-1)302-5116
fiko@t-online.hu

Ambasada Polska w Budapeszcie

1068 Budapeszt, Városligeti fasor 16.
Tel.: (+36-1)413-8200
secretary@polishemb.hu

Instytut Polski w Budapeszcie

1065 Budapeszt, Nagymező u. 15.
Tel.: (+36-1)311-5856,
Fax: (+36-1)331-0341 • info@polinst.hu

Szkolny Punkt Konsultacyjny -

Szkoła Polska

przy Ambasadzie RP w Budapeszcie

1025 Budapeszt, Törökúti út 15.
Tel./fax: (+36-1)326-8306,
tel.: 06-70-701-3847
polish_school@gazeta.pl

Polska Organizacja Turystyczna

1075 Budapeszt, Károlyi krt. 11.
Tel.: (+36-1)269-7809,
Fax: (+36-1)269-7810
budapestpot.gov.pl

Program radiowy:

„Magazyn Polski” - emisja w soboty,
godz. 13.30 MR4 (fale średnie 873 kHz)
Redakcja Polska „Magyar Rádió” Rt.
1800 Budapeszt, Brody S. u. 3-5.

Polonijna strona internetowa:

www.polonia.hu

*Św. Mikołaj w Domu Polskim; str. 9
Fot.: Barbara Pál*



*Dzień Narodowości w woj. Békés; str. 10
Fot.: Pál Leszkó*

*Na wystawie Olgi Bloch; str. 14
Fot.: Barbara Pál*



*Przy płycie nagrobnej bł. Jana Pawła II w Łagiewnikach; str. 18-19
Fot.: Barbara Pál*

*Nasi pielgrzymi przed Jasną Górą
Fot.: Barbara Pál*





Na dawnej granicy polsko-węgierskiej, między Podwilkiem a Spytkowicami • Fot.: András Kemény